

# REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ PIĄTEK, 27 KWIETNIA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 116

## Świetny rozwój kolejnictwa.

Odbudowano 72 procent zniszczonych obiektów. — Nowe linie kolejowe i powietrzne. — Ruch pasażerski przynosi deficyt.

### Autobusy i samochody konkurują z kolejami.

#### Wrażenia.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Na pierwszym planie obrad wczorajszych komisji budżetowej wybija się przemówienie wiceministra komunikacji inż. Czapskiego wygłoszone w zastępstwie chorego ministra inż. Romockiego.

Podkreśliwszy na początku szybkie tempo budowy kolejnictwa—odbudowano 72 proc. zniszczonych obiektów—przeszedł wiceminister Czapski do omówienia deficytowości ruchu pasażerskiego. Ruch pasażerski przynosi zresztą deficyt w całym świecie do czego przyczynia się konkurencja ruchu autobusowego i samochodowego.

W Polsce konkurencja ta daje się coraz mocniej odczuwać.

Dochody przynosi natomiast ruch towarowy. Obszernie omówił wiceminister Czapski sprawę wprowadzania na koleje polskie nowych lokomotyw i wagonów. Co do nowych linii kolejowych, to za dwa lata gotowe będą linie: Herby—Inowrocław, i Bydgoszcz—Gdynia. Co do nowych linii lotniczych to wkrótce uruchomione będą linie Warszawa—Wilno, Warszawa—Berlin, Warszawa—Lwów—Bukareszt oraz jednocześnie uruchomiony będzie polski odcinek linii powietrznej Londyn—Bombaj. Referat ministerstwa Czapskiego spotkał się z ogólnym uznaniem komisji.

W. B.

#### Przebieg obrad.

Warszawa, 26 kwietnia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 10.30 rozpoczęły się pod przewodnictwem p. Byrki obrady sejmowej komisji budżetowej.

Referent poseł Malinowski Maksymilian omawiał wniesione wnioski i oświadczył się za propozycjami p. Dąbskiego, zwiększającymi wydatki w ogólnej sumie o 9 milionów zł., oraz za wnioskiem p. Wyrzykowskiego o powiększenie funduszu zakładowego banku rolnego o 100 milj.

W głosowaniu przyjęto budżet w brzmieniu przedłożenia rządowego, wraz z wnioskiem referenta o wystawienie nowej pozycji w wysokości 200 tys. złotych na zmniejszenie oprocentowania pożyczek w województwach zachodnich. Wnioski p. Dąbskiego i p. Wyrzykowskiego odrzucono.

Następnie po krótkiej przerwie przystąpiono do budżetu ministerstwa komunikacji. Pierwszy zabierał głos podsekretarz stanu tego ministerstwa, p. Czapski i oświadczył, że minister Romocki, z powodu złego stanu zdrowia, nie może przybyć na komisję.

Wiceminister Czapski omawiał następnie swój resort, oświadczając m. in.:

Kolejnictwo nasze miało na początku ogromne trudności z dziedzicznymi i zniszczonymi sieciami kolejowymi. Na ogólną ilość 17.000 km. sieci normalnotorowych ok. 6.000 było doszczętnie zniszczonych. Z 6.000 mostów 2.400 było zniszczonych. W organizacji technicznej unifikacja jeszcze całkowicie nie nastąpiła. Równowagę finansową kolejnictwo osiągnęło dopiero w 1924 r. W przedłożonym budżecie w dochodach i rozchodach globalną sumę należy powiększyć o 10.520.000 zł., a to na podstawie wyniku eksploatacji z 1927 r.

Robimy próby z pociągami tańszego typu, t. zw. pociągami krótkimi o lekkich lokomotywach, z 1—2, a najwyżej 3-ma wagonami o minimalnej obsłudze.

Uruchomi się je na szlakach, gdzie wymagana jest częsta komunikacja, natomiast ilość podróży nie jest wielka. Dalej przywiązujemy wielką wagę do wagonów motorowych. Czynnione są obecnie próby z wagonami benzynowymi motorowymi Isla, które przetwarzają energię motoru spalinowego na elektryczność — wreszcie z nowym typem wagonów parowych. Zamierzamy wprowadzić także wagony narazie na próbę do dykcji krakowskiej. Jeżeli okażą się dobre i ustalimy własny typ, to zaczniemy produkować je u siebie w kraju.

Pod względem regulacji ruchu pasażerskiego osiągnęliśmy już wyniki dobre, to przynajmniej nam zagranicą. Droga konwencji urządziliśmy bezpośrednią komunikację z państwami ościennymi, oraz komunikację tranzytową. W wielu wypadkach byliśmy inicjatorami tych konwencji.

Ruch towarowy w Polsce ma przeważnie charakter masowy, obejmując takie artykuły, jak węgiel, który stanowi prawie połowę całego ruchu, drzewo, cement i ładunki rolnicze. Ma to ten skutek, że stawki są względnie niskie. Zresztą wogóle stawki w Polsce,

zarówno towarowe, jak i osobowe, są niskie.

Zamierzamy dalej wprowadzić pociągi dalekonośne, aby skrócić jaknajbardziej czas, konieczny na postoje. Przeszkodą tu jest brak dostatecznej liczby rozbudowanych należycie stacji sortowniczych. Zaprowadzimy też ruch bezpośredni bez przeladunku, między sowietami a Polską.

W dalszym ciągu p. wiceminister omawia sprawę lotnictwa, stwierdzając że lotnictwo ma wielkie znaczenie dla Polski, która musi zapewnić sobie na tej drodze wolny wylot w świat. Społeczeństwo nasze odnosi się jeszcze z pewnym niedowierzaniem do komunikacji powietrznej. Ministerstwo dąży do stworzenia własnego typu samolotów.

Następnie sprawozdawca poseł Kaczanowski omówił szczegółowo poszczególne pozycje budżetu ministerstwa komunikacji i zasady gospodarcze, podnosząc z uznaniem wzrost napięcia ruchu kolejowego we wszystkich dzielnicach oraz wyjątkowo twórczą i ofiarną pracę wszystkich kolejarzy.

Saldo przelewane do skarbu, wyniosło w roku zeszłym 36 i pół milj. zł., w roku bieżącym wyniesie na 73 i pół. Ponadto przeznaczono na inwestycje blisko 61 milionów.

Po omówieniu spraw personalnych oraz pragmatyki służbowej, referent zaproponował powiększenie pozycji przewozów o 32 i pół milj. zł., dochód z czynszu najmu i dzierżawy o 250.000 zł., i przewóz towarów na kolejach wąskotorowych o 1.300.000 zł.

Po przemówieniu referenta przewodniczący zarządził przerwę do godz. 5-ej po południu.

Po przerwie obiadowej poseł Kaczanowski zakończył swój referat, stawiając szereg wniosków w dziale wydatków oraz kilka rezolucji.

Poseł Krzyżanowski podkreślił, że jest to pierwszy preliminarz z wielkim rozmachem inwestycyjnym. W dochodach jest wielka suma 100 milj. zł. z roku zeszłego. Zdaniem mówcy, komercjalizacja kolei jest wskazana nawet nie zależnie od sprawy pożyczki zagranicznej. Inwestycje winny być dokonane z zysków kolei z jednej strony, ewentualnie z pożyczki zagranicznej z drugiej strony.

Wartość kolei państwowych wynosi 4 miljardy franków szwajcarskich, t. j. około 8 miliardów zł. Jeżeli doliczymy oprocentowanie i podatki, to okazuje się, że dochodowość jest bardzo niska. Obecnie w każdym bądź razie nastąpiła poprawa.

Poseł Kornecki (ZLN) zapowiada zgłoszenie wniosku o wybranie podkomisji dla zbadania umów, zawartych przez kolej.

Poseł Kuryłowicz (PPS) opowiada się za komercjalizacją kolei, muszą one jednak pozostać w gospodarczym zarządzie Polski. Pracownicy kolejowi z niepokojem oczekują rozstrzygnięcia losów kolejarzy. Porządkowanie stosunków prawnych tych pracowników jest palącą kwestią.

#### Stan zdrowia Brianda poprawił się.

Paryż, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomości o poprawie, która nastąpiła w stanie zdrowia Brianda potwierdzają się. Gorączka ustąpiła.

### Lot polski przez Atlantyk.

Major Idźkowski i pilot Kubała mają jutro odlecieć do Ameryki.

Le Bourget, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Lotnik polski mjr. Idźkowski wraz z pilotem Kubałą dokonali w ostatnich

dniach szeregu próbnych lotów na silnie obciążonym aeroplanie. Po ostatnich próbach lotnicy zamierzają odlecieć w sobotę do Ameryki.

### Załoga „Bremenu” odleciała do New-Jorku na samolocie ratowniczym.

Londyn, 26 kwietnia.

Z Greenly Island otrzymano wiadomość, że lotnicy niemieccy porzucili zamiar kontynuowania lotu na samolocie „Bremen” i odlecieli dzisiaj z wyspy na kontynent amerykański na samolocie ratowniczym amerykańskim, przybyłym z Nowego Jorku.

Nowy Jork, 26 kwietnia.

Komandor Burmey, który znajduje się w Stanach Zjednoczonych, w celu zorga-

nizowania komunikacji powietrznej na sterowcach typu „R 100”, oświadczył na konferencji inżynierów, że przelot na sterowcach przez Atlantyk z chwilą rozpoczęcia komunikacji regularnej, co ma nastąpić w lecie roku przyszłego, kosztować będzie co najmniej 1000 funtów. Komandor Burmey wyraził nadzieję, że cena pojedynczego biletu ustalona zostanie prawdopodobnie na 200, a może nawet 100 funtów.

### Obywatelskie stanowisko senatorów jedyńki.

Senatorowie bloku ustąpili 2 miejsca żydom i Niemcom w komisji oświatowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Podkreślić musimy wysoce obywatelskie stanowisko senatorów z bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Wczoraj mianowicie na posiedzeniu konwentu senatorów przedstawiciele żydów i Niemców skarżyli się, że przy podziale miejsc w komisjach senatu podług klucza partyjnego oba ugrupowania mniejszościowe nie otrzymały niezwykle dla nich cennego miejsca w komisji oświatowej.

Przedstawiciel bezpartyjnego bloku oświadczył natychmiast gotowość oddania z własnych miejsc jednego miejsca dla przedstawiciela żydów i jednego dla przedstawiciela Niemców. Rycersko znaleźli się również obdarowani. Niemcy odstąpili blokowi bezpartyjnemu miejsce w komisji administracyjnej a żydzi miejsce w komisji regulaminowej. Posiedzenie senatu wyznaczono na dzień 7 maja.

### Federacja bałtycka.

Narady polityków Łotwy, Estonii i Litwy.

Berlin, 26 kwietnia.

„Vossische Zeitung” donosi z Rygi o wznagających się tam tendencjach politycznych utworzenia bloku trzech państw bałtyckich Estonii, Łotwy i Litwy.

W ryskich kołach politycznych mówi się, iż między przewodcami stronnictw politycznych tych trzech państw prowadzone były nieobowiązujące umowy, podczas których poważnie rozważano

problem ścisłego politycznego zjednoczenia w formie federacji.

Dyskutowano projekt utworzenia wspólnego senatu i stałej komisji, która by stale obradowała dla załatwienia wszystkich wspólnych kwestii.

Przedewszystkiem byłaby ujednostajniona polityka zagraniczna, przyczem także wszystkie trzy państwa byłyby za granicą reprezentowane tylko przez jedno poselstwo.



**Wybór prezjdjum****polskiej grupy parlamentarnej.**

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wczoraj odbyły się wybory do prezydium polskiej grupy unji międzyparlamentarnej. Prezesem wybrano ponownie posła do pierwszego sejmiku prof. Dembińskiego, wiceprezesem sen. Posnera (PPS), a sekretarzem technicznym red. St. Czosnowskiego.

**Wicemin. spraw zagranicznych dr. Wysocki****obiął urządowanie.**

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Nowo mianowany wiceminister spraw zagranicznych dr. Alfred Wysocki przybył wczoraj do Warszawy ze Sztokholmu i od dziś rozpoczął urządowanie.

**Import śledzi i konserw norweskich do Polski.**

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych podpisana została dodatkowa klauzula do traktatu handlowego z Norwegją. Dzięki dodatkowemu układowi wzajemni za ułatwienie eksportu norweskich śledzi i konserw do Polski ułatwiony został eksport polskiego węgla, soli i produktów naftowych.

**Okrutny mord górnika****w kopalni „Mortimer“.**

Katowice, 26 kwietnia. (Agencja Wschodnia)

Sprawa znalezionej w kopalni „Mortimer“ trupa, wyjaśniła się ostatecznie. Jak się okazało, jest to ciało robotnika z Zagórza, Bąkowskiego, który został przez nieustalonych jak dotąd sprawców zamordowany, przeniesiony na pochylnię kopalni „Mortimer“, przyczem ciało zamordowanego zostało oblane benzyną i podpalone. Jednakże nie uległo zniszczeniu.

Policja prowadzi energiczne śledztwo, mające na celu ustalenie, kto dopuścił się okropnego czynu.

**Parowiec włoski****ostadł na mieliznie w pobliżu Jastarni.**

Gdańsk, 26 kwietnia.

Wedle doniesień pism tutejszych, wczoraj w nocy parowiec włoski o pojemności około 2000 ton najechał z wody mgły na mieliznę w pobliżu Jastarni na półwyspie helskim.

**APASZE  
PARYŻA**Porywająca kreacja  
**JAQUE CATALAIN**  
Najbliższa  
premiera**CASINA****CASINO****Dziś po raz ostatni!**

Najbogatszy, najpiękniejszy, najwystawniejszy, oszałamiający, erotyczny dramat paryski p. t.

**SZALONA  
NOC**

W roli głównej:

Królowa salonów, piękna władczyni mody

**HUGUETTE  
DUFLOS**

Treścią szalonej nocy jest

**PARYŻ W WIRZE NOCNEGO ŻYCIA**

i porywające sceny z

**„MOULIN ROUGE“  
„FOLIES BERGERE“  
„CASINO DE PARIS“**

ORKIESTRA POD DYR. p. L. KANTORA.

**Początek o godz. 4 30 po poł.****Tragiczny bilans trzęsienia ziemi na Bałkanach.  
103 zabitych, 700 rannych.—Pomoc Włoch dla ofiar katastrofy.**

Sofia, 26 kwietnia.

Izba uchwałą w trybie przyspieszonym projekt ustawy w sprawie pomocy dla poszkodowanych w czasie trzęsienia ziemi.

Projekt ten przewiduje utworzenie instytutu centralnego, którego dochody mają być zapewnione drogą podwyższenia o 20 proc. podatków bezpośrednich.

Sofia, 26 kwietnia.

Według danych oficjalnych tragiczny bilans katastrofy trzęsienia ziemi przedstawia się, jak następuje:

103 osoby zabito, 700 rannych, zgóra dziesięć tysięcy budynków, które runęły oraz 10.500 budynków, nie nadających się do zamieszkania. Sto tysięcy osób bez dachu nad głową. Straty materialne przekraczają dwa i pół miljarda lewów.

Rzym, 26 kwietnia.

Na rozkaz Mussoliniego trzy kontrołpedowce wysłano do Grecji w celu nie-

sienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Koryncie.

Paryż, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Havasa donosi z Aten, że nowe trzęsienie ziemi zniszczyło Korynt doszczętnie.

W okolicznych wsiach wiele domów znajduje się w gruzach. Odczuło także trzęsienie ziemi którego środkiem był Adrianopol.

Ateny, 26 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

Według otrzymanych tu ostatnio doniesień, na dnie morskiem, o 5 km. od wybrzeży Koryntu, utworzy się po ostatecznym trzęsieniu ziemi wulkan podwodny, o którego istnieniu świadczą stale pasma dymu, wydobywające się z wody.

Ludność Koryntu, na wiadomość o tem odkryciu, ogarnęła szalona panika.

**Niemcy chcą udzielić pożyczki Litwie  
ale przed porozumieniem z Polską.**

Kowno, 26 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

„Dzień Kowieński“ podaje, iż na ulicach Kowna w centrum miasta aresztowany został osobnik w uniformie żołnierza polskiego. W czasie badania aresztowany zeznał, iż jest dezertorem i nielegalnie przekroczył granicę. Zostanie on z powrotem odesłany do Polski.

Kowno, 26 kwietnia.

W związku z podpisaniem konkordatu pomiędzy rządem litewskim a Stolicą Apostolską rząd zaofiarował na cele dobroczynne do dyspozycji kardynała Gaspariego 15.000 litów. Kardynał Gaspari przekazać ma te sumy jedne-

mu z klasztorów włoskich. W klasztorze tym zakonnicy z nakazu papieża modlić się będą codziennie za pomyślność republiki litewskiej.

Kowno, 26 kwietnia.

Prasa kowieńska donosi, iż negocjacje seryjne dyplomatyczne mają okazywać zaniepokojenie w związku z prowadzonymi obecnie rokowaniami polsko-litewskimi. Według dalszych informacji kilku dzienników miejscowych rząd niemiecki miał zakomunikować Kownu, iż zależy mu bardzo na tem, aby umowa niemiecko-litewska podpisana została jeszcze przed uregulowaniem stosunków polsko-litewskich. Jedno z

**Król Afganistanu****pozostanie do 1 maja w Warszawie.**

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Dowiaduję się, że król Afganistanu Amanullah, który pozostać miał w Warszawie tylko 2 dni, pozostanie 4 dni specjalnie aby obejrzeć obchód święta robotniczego w dn. 1 maja. Król Amanullah przybywa w dn. 28 b. m.

**Sowiety nie ogłoszą amnestii****w dniu 1 maja.**

Moskwa, 26 kwietnia. (Agencja Wschodnia)

Wbrew utrzymującym się pogłoskom, na posiedzeniu „politbura“ powzięto uchwałę nieogłaszania amnestii z okazji „święta“ 1 maja.

**Nadużycia w poselstwie sowieckim w Tokio.**

Moskwa, 26 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

W poselstwie sowieckim w Tokio wykryto szereg nadużyć, w związku z czem cały niemal rosyjski personel poselstwa został wezwany do Moskwy. Ponieważ dwudziestu kilku urzędników poselstwa odmówiło temu żądaniu, zostali oni bezzwłocznie usunięci ze swych stanowisk.

**Błotnisty deszcz.****Niezwykle zjawisko atmosferyczne w Rumunji.**

Bukareszt, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donoszą z Czerniowiec, dzisiaj po południu w ciągu 3-ch godzin przy niezwykle zaciemnionym niebie padł tam ulewny deszcz, którego krople zawierały jakąś domieszkę, tak, że woda, pochodząca z opadu, była zupełnie brudna, jakby błotnista. Przyczyny dziwnego zjawiska nie są dotychczas wyjaśnione.

**GIELDY ZAGRANICZNE.**

(Polska Agencja Telegraficzna)

London, 26. 4. Radjo. Notowania końcowe: Nowy Jork 4.87.93, Francja 124.02, Włochy 92.61, Niemcy 20.397, Praga 162.62, Wiedeń 34.70, Warszawa 43.50.

Paryż, 26. 4. Radjo. Notowania końcowe: London 124.02, Nowy Jork 25.417, Belgia 255, Włochy 134, Szwajcaria 489.50, Holandia 1023.50, Praga 75.30.

Gdańsk, 26. 4. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.39—57.53, czek na Londyn 25, wypłaty telegraficzne: na Berlin 122.447—122.753, na Warszawę 57.37—57.51.

**NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO.**

London za 1 funt szterlingów 43.50. Za 100 złotych: Zurych 58.17.50, godz. 12-ta 58.20, Berlin 46.62.50—47.02.50, wypłaty telegraficzne na Warszawę i Katowice 46.77.50—46.97.50, Wiedeń czeki 79.52—79.80.50 banknoty 79.50—79.90, Praga 378.30.

**NOTOWANIA BAWELNY.**

Nowy Orlean, 25. 4. Bawelna amerykańska Loco 20.66, styczeń 19.94—96, marzec 20, maj 20.44—46, lipiec 20.24—25, październik 19.91—93, grudzień 19.92—93.

Liverpool, 25. 4. Bawelna amerykańska. Styczeń 10.45, luty 10.45, marzec 10.45, kwiecień 10.86 maj 10.81, czerwiec 10.75, lipiec 10.73, sierpień 10.66, wrzesień 10.59, październik 10.58, listopad 10.46, grudzień 10.45, loco 11.35.

Liverpool, 25. 4. Bawelna egipska. Styczeń 20.88, marzec 20.84, maj 20.58, lipiec 20.76, październik 21.05, listopad 21, loco 21.30.

Aleksandria, 25. 4. Bawelna egipska. Sakel-laridis: styczeń 42.32 maj 41.56, lipiec 42.07, listopad 42.72. Ashmouni: czerwiec 28.85, sierpień 28.85, październik 28.93.



pism kowieńskich donosi nawet, iż Niemcy zdecydowali się na udzielenie Litwie pożyczki w wysokości 100 milionów marek, o ile Litwa zawrze z Niemcami układ przed podpisaniem jakiegokolwiek porozumienia z Polską.



# DYSKUSJE DYPLOMATÓW.

Rzeczy i dyplomacja zajmują się od pewnego czasu gorączkowo sprawą zapewnienia świata, wiecznego pokoju. Bardzo złośliwi amatorzy przyszłości ludowych mogliby z tego wywnioskować, że, mówiąc dużo o pokoju, myślą zapewne o... wojnie, ale bądź co bądź namiętne szukanie formułek pokojowych jest w tej chwili wysoce znamienne.

Znana jest w pierwszym rzędzie deklaracja rządu polskiego, który proponował uznanie wojny jako przestępstwa przeciwko prawu międzynarodowemu. Projekt ten został przyjęty w Genewie z wielkim uznaniem, przyznano nam bezwzględna słuszność i odesłano dokument ten do komisji, aby dopiero stamtąd przekazać go, z wszelkimi należnymi honorami, do... archiwum.

Projekt polski był bardzo prosty i wyraźny, ale dyplomacja europejska traktuje takie postawienie sprawy, jak ludzie dorobili zwykli traktować zbyt jasne i madre uwagi dobrze rozwiniętych dzieci:

—No, dobrze, dobrze! Masz rację, ale ty się na tem jeszcze nie znasz... To są sprawy dla dorosłych.

I enfant terrible odchodzi, nieco zdziwione, do swego kącika, w tem jednakże przewidując, że „wujowie” nie mają zupełnie czystego sumienia, że coś jest nie w porządku...

Ala — oto nagle zjawia się nowy projekt. Tym razem prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Coolidge'a.

Cyniczny i zimny wuj Sam proponuje Europie zawarcie paktu, w myśl którego wojna, jako środek załatwiania zatargów i sporów między narodami, jest raz na zawsze wykluczona.

Ameryka nie należy do Ligi Narodów, wobec czego projekt nie mógł być schowany pod sukno. Trzeba było szukać innych sposobów załatwienia się z nim. Zwłaszcza, że propozycja St. Zjednoczonych jest dobrze omysłonym posunięciem, bynajmniej nie opartym na sentymencie i abstrakcyjnym pacyfizmie. Znanym bowiem i pamietnym jest zatarg między Ameryką i Wielką Brytanią w sprawie rozbrojenia na morzu, który spowodował w następstwie bliższe zainteresowanie się wujka Sama sytuacją w Europie i cały szereg „ruchów” na szachownicy międzynarodowej, które miały na celu oskrzydlenie, względnie zasachowanie W. Brytanii.

Z tych względów projekt prezydenta Coolidge'a wzbudził znaczne zainteresowanie w wysokich sferach dyplomacji europejskiej, która ma teraz dość twarde orzechy do zgryzienia.

Aby uniknąć jednakże polemik stron bezpośrednio zaangażowanych w tej grze pokojowej, francuski minister spraw zagranicznych, p. Briand, najpewniej w porozumieniu z Foreign Office, ogłosił swój kontrprojekt i rozesłał go wszystkim rządów państw europejskich.

Artykuł 1-szy projektu p. Brianda zmi:

„Wysokie, zawierające Traktat, Strony, oświadczają uroczyście, nie chcąc przez to zakłócać wykonania swego prawa uprawnionej obrony, tak jak ono ustalone jest w istniejących traktatach, zwłaszcza gdy takie traktaty równają z wrogiem aktem naruszenia pewnych zawartych w nich postanowień —

że potępiają uciekanie się do wojny i wyrzekają się jej jako narzędzia państwowej polityki, to znaczy dla

wykonania osobistego, spontanicznego i niezawisłego politycznego działania, któreby podejmowały z własnego popędu, nie będąc do tego spowodowanymi przez wykonanie jakiegokolwiek traktatu, jak np. statutu Ligi Narodów albo jakiegokolwiek innego zarejestrowanego w Lidze Narodów traktatu”.

Zwykły śmiertelnik nie zorientuje się łatwo w tych karkołomnych „zakrętasach” stylistyczno-logicznych, ale warto podkreślić pewne „wstawki”, które zupełnie anulują realne znaczenie takiego paktu.

A więc: „nie chcąc przez to zakłócać wykonania swego prawa uprawnionej obrony, tak jak ono ustalone jest w istniejących traktatach”.

Z tego wynika, że wojna obronna (a którą ją inaczej nazwie?) jest dopuszczalna i pozatem — wszystkie traktaty — a więc i umowy zaczepno-odporne — pozostają w mocy.

Dalej: „wyrzekają się wojny jako osobistego i niezawisłego politycznego działania”.

Zbytecznym jest dodawać, że dzisiejsza wojna nie może mieć charakteru „osobistego, spontanicznego i niezawisłego politycznego działania”, lecz wynika

z traktatów i umów oraz z głęboko tkwiących sprzeczności interesów poszczególnych państw.

Projekt francuski jest więc zwykłą próbą obalenia paktu prezydenta Coolidge'a, a właściwie — utopienia go w morzu frazesów.

Jaki będzie dalszy ciąg tej dyskusji dyplomatów — dowiedziemy się zapewne niebawem. Na razie — zabawa w ciuchhabkę odbywa się między wytrawnymi politykami, którzy rzekomo obrał sobie za cel — pokój.

Gra — o wojnę i pokój.

TADEUSZ GÓRSKI

## Min. Stresemann nie dopuszczony do głosu na wiecu przedwyborczym w Monachjum.

Berlin, 26 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Minister spraw zagranicznych Stresemann bawił wczoraj w Monachjum, gdzie na wielkim zgromadzeniu wyborczym miał wygłosić przemówienie jako pierwszy kandydat na liście partii ludowej w Bawarii. Na zgromadzenie to przybyło około 3.000 osób, szczelnie wypełniając salę. Większość zebranych jednak, jak się okazało, byli to zwolennicy Hitlera, którzy nie chcieli dopuścić ministra Stresemanna do głosu, wznosząc bezustannie okrzyki: „Mason”.

„Sprzedaj się Anglii” i t. p., poczem zaczęli śpiewać pieśni patriotyczne w rodzaju „Wacht am Rheine” i „Deutschland, Deutschland über Alles”, tak że minister Stresemann, po nieudanej próbie wygłoszenia przemówienia, mimo okrzyków i hałasu, rzucił wreszcie z gniewem rękopis swej mowy i opuścił salę. Przewodniczący zebrania stwierdził z ubolewaniem fakt, że w Monachjum nie dopuszczono do głosu ministra spraw zagranicznych. Policja i organizatorzy zebrania mieli zupełnie zawiesić.

## Józefina Baker

przyczyną burzy w parlamencie węgierskim.

Budapeszt, 26 kwietnia. (Agencja Wschodnia)

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu parlamentu węgierskiego doszło do burzliwych scen związku z zapowiedzianym przyjazdem tancerki muzujskiej, Józefiny Baker.

Deputowany chrześcijańskiej partii gospodarczej, Petrowec, domagał się cofnięcia zezwolenia na przyjazd tancerki, które zostało już jej faktycznie udzielone. Mówca motywował swoje żądanie tem, że występy nagiej kobiety wywołają w sferach katolickich Węgier niesłychane wzburzenie, tembardziej, iż wypadną one w maju, kiedy we wszystkich kościołach odprawiane będą uroczyste nabożeństwa.

W zakończeniu swego gwałtownego przemówienia Petrowec oświadczył, że rezygnuje z bezpieczeństwa artystki.

Gwałtownemu mówcy odpowiedział minister spraw wewnętrznych, oświadczając, że przedewszystkiem Józefina Baker nie będzie taka znowu hardzo naga. Pozatem jej bezpieczeństwo spoczywać będzie w rękach policji węgierskiej, a zatem deputowany chrześcijańsko-go-

spodarczych może być o to zupełnie spokojny. Pozatem sam minister spraw wewnętrznych, we własnej osobie, będzie obecny na występach tancerki, mimo, że nie jest gorszym katolikiem od Petrowca.

Budapeszt, 26 kwietnia. (Agencja Wschodnia)

„Uj Nemezdec” donosi, iż w dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie, które zabroni umieszczania w kronice codziennej piśmie węgierskich sprawozdań o samobójstwach. Pismo, któreby pomieszczało wiadomość o fakcie samobójstwa skazane będzie w osobie przedstawiciela redakcji na 15 dni aresztu.

Rozporządzenie spowodowane zostaje tem, że stale przypominanie społeczeństwu o szaleńcach, którzy kończą samobójczą śmiercią, wywiera ujemny wpływ na psychikę młodzieży, która ze szczególnym zamilowaniem odczytuje często bardzo drastyczne opisy samobójstw.

Notować wypadki samobójstw wolno będzie jedynie piśmie specjalnym, t. zn. periodykom lekarskim, lecz również bez podawania nazwisk denatów.

## Wskrzeszenie kartelu lewicy we Francji

Stronnictwa radykalne zrzekają się mandatów na rzecz socialistów.

Paryż, 26 kwietnia.

Wobec przypadającego w niedzielę powtórnego głosowania, zgłoszono 33 nowe kandydatury. Obecna sytuacja przedstawia się jak następuje: Należało wybrać 612 posłów, obrano przy pierwszym głosowaniu 185, wśród których 15 socialistów, 5 republikan-socjalistów, radykałów-socjalistów, 131 z bloku jedności narodowej i 13 konserwatystów. Komuniści nie otrzymali żadnego mandatu.

Obecnie prowadzona jest ożywiona kampanja celem konsolidacji stronnictw lewicowych.

„Depeche de Touluz”, oficjalny organ stronnictwa radykalnego, zaleca zrzeczenie się kandydatów radykalnych na rzecz socialistów, gdzie ci ostatni mają większe szanse powodzenia.

„Paris Midi” widzi w tem wskrzeszenie lewicowego kartelu. Z drugiej

strony komuniści odmawiają wszelkich kombinacji wyborczych z lewicą socjalistyczną. Wytwarza to sytuację niezwykle trudną wobec niebywałego faktu, że należy jeszcze wybrać aż 427 posłów.

## Niemcy chcieli zatknąć swą flagę na szczycie wieży Eiffla.

na szczycie wieży Eiffla.

Berlin, 26 kwietnia.

Z Paryża donoszą: Na platformie II piętra wieży Eiffla ujęto dwu Niemców, Johanna Meyera, urodzonego w Jarocinie i niejakiego Augusta Sachsa z Zöllerfeldu w chwili, gdy wspinali się po zewnętrznej stronie wieży, by na szczycie jej zatknąć flagę niemieckich związków sportowych.

W swoim czasie Meyer głosił był z tego, podczas nocy karnawałowej wspinał się na szczyt katedry kolońskiej.

## Orzeczenie międzynarodowego trybunału

w sprawie szkół mniejszościowych w Łodzi.

Haga, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Orzeczenie stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w sprawie sporu polsko-niemieckiego w kwestii szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku i w Łodzi.

Orzeczenia rodziców, dotyczące języka ojczystego dzieci nie podlegają sprawdzaniu. Jeżeli rodzice oświadczają, że językiem ojczystym jest język polski, to władze polskie mają prawo nie dopuścić dziecka do szkoły mniejszościowej.

## Konferencja ambasadorów sowieckich.

Zmiana polityki sowieckiej wobec zachodu.

Berlin, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Germania” donosi z Moskwy, że w komisariacie spraw zagranicznych rozpoczęła się obecnie konferencja z akredytowanymi w państwach europejskich ambasadorami i posłami sowieckimi, którzy zostali specjalnie w tym celu powołani do Moskwy. W konferencji tej biorą udział: Lorentz z Rygi, Bogomolow z Warszawy, Krestinskiej z Berlina, oraz Aleksandrowskiej i Kollontaj. Poza tem w tych dniach przybyć mają do Moskwy Dowgaledskij, Trojanowski i Surin.

„Germania” twierdzi, że konferencja ta ma wielkie znaczenie polityczne, gdyż rząd sowiecki dąży podobno do zmiany swej polityki wobec Zachodu i do szerszego rozwinięcia swych stosunków z krajami wschodnimi. Jak twierdzi daleki dziennik, żadne zmiany personalne na sowieckich placówkach zagranicznych nie są obecnie przewidziane.

## Ćwiczenia dziennikarskie w Moskwie

nad zadaniami prasy w czasie wojny.

Moskwa, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Instytut dziennikarski w Moskwie rozpoczął w obecności licznych przedstawicieli dziennikarstwa oraz wojskownicy ćwiczenia dziennikarskie, mające na celu przeprowadzenie studiów nad zadaniami prasy sowieckiej w okresie wojny.

## Powódź w Australji.

9 osób znalazło śmierć.

Rockhampton (Australja), 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W czasie powodzi w dolinie Dawson siedem osób poniosło śmierć. Los 9 osób zaginionych dotychczas nie jest znany.

Ucierpiały również poważnie plantacje i stadniny krów mlecznych.

W Marokku, gdzie dotychczas wykonywano wyroki śmierci przez rozstrzelanie skazańców, zaprowadzona została gilotyna, która już została tam obecnie wprowadzona.

Pierwszą „póda pod noz” mordercy kupa francuskiego, oraz osobnik, który w celach bankowych wymordował całą rodzinę.



# SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych! — Cała Łódź odświetauje tryumf literatury polskiej zagranicą.

## „PRZEDPIEKLE“

Dramat młodych dusz i wiośnianych ciał dziewczęcych deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładach wychowawczych, osnuty częściowo na tle rozgłośnej powieści **GABRYELI ZAPOŁSKIEJ.**

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Czarująca **ELIZA LA PORTA** (Znana z filmu „Student z Pragi“)  
Zmysłowa **DAGNY SERVAES** (Słynna odtwórczyni „Zony Faraona“)

Tytani ekranów niemieckich i francuskich

**WERNER KRAUSS i ANDRE NOX.**

Film, który był przedmiotem dyskusji mil onów widzów! — Karta z dziejów niedawnej przeszłości. Sadystyczne wychowawczynie i rozpustni wychowawcy carskiej Rosji!

Ilustracja muz. pod batutą A Czudnowskiego.

Początek o godz. 4 30 po południu.

J. FRAENKEL

### Ogłoszenie.

Nie, on nie powinien być zostawić tego na samym wierzchu! Ogłoszenie to znalazła na moim stoliku wśród gazet i innych rupieci. Drzwi otworzyły się i nagły wiatr zrzucił to wszystko na podłogę. Napis „Matrymonjalne“, widniejący na skrawku gazety zwrócił od razu jej uwagę. Uczepiła się tego słowa, nie mogąc oderwać wzroku.

Krew zakpiła w jej żyłach, gdy czytała dalszy ciąg ogłoszenia:

— „Młoda, ładna blondynka, z dobrego domu szuka znajomości z inteligentnym, bogatym panem. Cel matrymonjalny niewykluczony. Oferty do administracji pisma „sub“...“

Koniec ogłoszenia był oderwany. Nacięta energicznie dzwonek. Do pokoju wpadła przestraszona pokojówka.

— Czy Marysia wczoraj przed udaniem się na spoczynek nie wrzuciła do skrzynki pocztowej kilka listów dla mego męża?

— Tak, proszę pani... Dwa listy...

— Czy Marysia pamięta adresy?...

— Nie... Nie zwróciłam uwagi...

— Nie?...

— Taaak... Właściwie... tak... — bąkała pokojówka. — Jeden list zaadresowany był do wicelata podatkowego, drugi do administracji pisma... Ale pani zbłądziła... Może przynieść wody?...

— Nie, proszę iść sobie... Proszę mnie zostawić w spokoju...

A więc doszło już do tego?...

Siedzi na brzegu łóżka i z wielkiego zdenerwowania rwie koronki na poduszki, podczas gdy jej mąż obok w kąpielowym pokoju kąpie się, gwizdząc wesoło.

— On sobie gwizdże... Ach, lacy komedianci są meczczyźni... To jest wprost niewiarogodna. A ja, naiwna, sądziłam, że on mnie kocha... Dopiero wczoraj mówił mi, że uważa siebie za najszczęśliwszego męża pod słońcem i pytał nawet czego życzyłabym sobie od niego w podarunku.

Drzwi od kąpielowego otworzyły się.

Stanął na progu w swej ślicznej pyjanie, ogolony, odświeżony...

— Cy mogę poprosić teraz o pocałunek?

— Poco... Młecz, wiem o wszystkim!

— O wszystkim?... Cóż to znaczy?

— Przysięgam się lepiej do wszystkiego i przestaję grać te komedje!

— Co się stało na historyę boską!

— Wystałeś ofertę do pisma?

— Skąd wiesz o tem?

— Nie spodziewałeś się tego, prawda?...

— To miała być niespodzianka dla ciebie... Czemu drżysz cała?...

— Ja tego nie znam, ja...

— Młecz lepiej!...

— Jak można coś podobnego...! Zupełnie obca...

— Sądzisz, że to ci sprawi przyjemność... Rasowa, ładna...

— Przestań!... Między nami wszystko skończono! — to mówiąc, rzuciła mu w twarz skrawek ogłoszenia.

Patrzył na nią zdumionym wzrokiem, podniósł wycinek z gazety i odwrócił go na drugą stronę, gdzie czerwonym ołówkiem podkreślone było następujące ogłoszenie:

— „Młoda, rasowa suczka tamto do sprzedania“.

Tym. b.

### Człowiek jest mieszaniną dobra i zła.

Niema na świecie zdecydowanych łotrów i bohaterów

Emil Jannings, niemiecki artysta filmowy o wszechświatowej sławie, jak wiadomo, przebywa już od dłuższego czasu w Ameryce, skąd nadesłał do jednego z pism zagranicznych następujące wyznania:

Dziś mogę już wyznać zupełnie szczerze: gdy opuściłem Niemcy, by udać się w daleką podróż do Ameryki, odczuwałem pewien niepokój. Przedewszystkiem obawiałem się jednej rzeczy, a mianowicie, że trudno mi będzie zastośować się do nowych warunków życia. Poza to miałem się zetknąć poraz pierwszy w życiu z największymi artystami filmowymi — moimi rywalami. Gdy w Niemczech tytułowano mnie w nadmiarze pochlebstwa największym artystą filmowym, wiedziałem zgóry, ile w tem tkwi przesady i ile rzeczywistej racji. Tu w Ameryce brak mi było odpowiedniej skali.

Na samym wstępie onieśmieliło mnie entuzjastyczne powitanie. Zimni, nieczuli amerykańscy businessmen wyjechali do Long Island na moje spotkanie, w pismach poświęcono mojej osobie sążniste artykuły. Miałem już w Ameryce gorących zwolenników przed nagrywaniem do amerykańskiego filmu.

Sławę w Ameryce przyniósł mi mój film „Variete“.

Wiem, że Ameryka jest krajem rekordów i zdaje sobie sprawę z ilości sław artystycznych, zamieszkujących ten kraj. Mimo to nie pozwoliłem sobie nic odjąć z mego tytułu.

Potem przyszła praca. Stało przedemną nowe zagadnienie. Czy potrafię w ogóle grać „po amerykańsku“? Co do mnie nigdy sobie nawet nie wyobrażałem, że można grać „po amerykańsku“ i „po europejsku“.

Nigdy jeszcze nie pracowałem z taką intensywnością jak w tym kraju,

gdzie oddano mi do dyspozycji wszystkie środki techniki amerykańskiej.

Gdybym się nie obawiał następstw, popełniłbym morderstwo (w przenośni, oczywiście). Chciałbym, mianowicie, raz na zawsze zabić i unieszkodliwić wersję, krążącą uporczywie wśród europejczyków o tem, jakoby amerykańskie nie znali się na sztuce i wogóle nic z nią wspólnego nie mieli.

Moji niemieccy koledzy pomyślał sobie prawdopodobnie, że najlepszym dowodem sympatii moich dla Ameryki jest mój wyjazd. Twierdzą, że my, Niemcy, jesteśmy wielkimi artystami. Sztuce niemieckiej zawdzięczam wszystko i mówiąc prozaicznie — nawet moje zaangażowanie do Ameryki.

Nie widzę w tem nic profanującego sztukę, skoro angażuje się z dobrą pensją artystę, który w kraju znajdował się w bardzo niepewnych warunkach. Nie widzę również nic uwłaczającego ambicjom artysty, który otrzymuje do swej dyspozycji wszystko, co jest konieczne do stworzenia wielkiego dzieła i któremu dają zupełną swobodę w wyborze manuskryptu, reżysera i współpracujących aktorów.

Nie lubię łotrów i nienawidzę bohaterów. Nigdy nie grałem takich ról, gdyż uważam, że na świecie niema wcale takich typów. Człowiek jest mieszaniną zła i dobra. Wielu powiada, że lepiej jest pokazać publiczności typy idealne — albo zdecydowanych łotrów, albo patetycznych bohaterów.

Wierzę, że tak jest wygodniej. Ale zasadniczo nie żywię przekonania do zła. Moim zdaniem warunki wpływają na to, czy ktoś jest zły lub dobry. Jednostronności pod tym względem niema. Taka jest właśnie ideologia mojej sztuki.

Emil Jannings.

FRANK CRANE.

### Skarby świata.

Świat jest pełen przyjaciół dla tych, którzy odnoszą się do nich jak przyjaciele. I pełen jest wrogów, którzy odnoszą się do nich jak wrogowie.

Świat jest pełen wytwornych mężczyzn dla tego, który chce być wytwornym mężczyzną i pełen wytwornych kobiet dla tej kobiety, która pragnie być wytworną.

Pozatem wytworność spotyka się bardzo rzadko.

Świat jest pełen piękna dla tych, którzy piękno kochają i szukają go.

Świat jest pełen ludzi, którzy są względem nas dobrzy i uprzejmi, gdy im nie szczędzimy zalet naszego serca. Dla tych jednak, którzy są zawsze źli i smutni, cały świat jest pełen oszustów i łotrów.

Świat jest pełen dowodów, wskazujących na to, że wszystko idzie ku lepszemu, ale tylko dla tych, którzy starają się być lepszymi. Dla tych jednak, którzy nie dążą do ulepszenia swej osoby, którzy biorą wszystko tak jak jest i nazywają to życiem — dla nich pozostaje tylko pesymizm. Pesymizm powstaje wtedy, gdy z dwóch możliwości wybiera się obie.

Świat jest pełen odwagi, uczciwości i szlachetności dla tych, którzy są odważni, uczciwi i szlachotni.

Zycie na świecie nastęrcza moc niebywanych okazji tym, którzy zawsze są w pogotowiu, by z nich skorzystać.

Świat jest pełen ludzi, którzy gotowi są nam pomóc dopóki wykazujemy, że sami sobie nieźle pomagamy.

Świat jest pełen ludzi, którzy chcą nam pożyczyc pieniądze, dopóki wiemy, że są nam one nie potrzebne. Ale gdy jesteśmy w nędzy, nie mogą, niestety, służyć nam pomocą, gdyż to znaczyłoby mniej więcej to samo, co „połpić racz nędze“.

Świat jest pełen powodów do wojen dla tych, którzy do niej dążą.

Świat ma dość powietrza dla wszystkich, dość wody dla zaspokojenia wszystkich pragnień i dość pokarmu dla zaspokojenia głodu. Głód powstaje tylko tam, gdzie podział nie jest zupełnie sprawiedliwy.

Świat jest pełen małych dzieci, wymagających czułej i troskliwej opieki.

Świat jest pełen miłości dla tych, którzy kochają.

Słowem — świat posiada tyle nieocenionych skarbów, że poprosu dziwić się należy, dlaczego nie jesteśmy szczęśliwi.

Tym. b. i.

### Humor literacki.

Egon Friedell i Hugon von Hofmannsthal przechadzali się pewnego razu po ogrodzie w Wiedniu.

W pewnej chwili Friedell zatrzymał przyjaciela i rzekł:

— Widzisz... Na tem miejscu za dwadzieścia lat stanie twój pomnik.

Zażenowany Hofmannsthal próbuje zaprzeczać. Ale Friedell nie chce zmienić swego zdania:

— Tak, tak... Tu pewno stanie twój pomnik. A ludzie będą się przed nim zatrzymywali, pytając: „Hofmannsthal?.. Któż to taki?..“

SALA FILHARMONJI. Tel. 13 84

NIEDZIELA, dn. 29 kwietnia o godz. 11.30 w poł.

## Jaś i Małgosia

Baśń operowa w 3-ch obrazach.

Muzyka E. HUMPERDINCKA

PIOTR, miodlarz JAS, MALGOSIA BABA-JAGA  
GERTRUDA, jego żona, PORANEK NOC  
14 ANIOŁKÓW — BALET

I obraz: W domu. II obraz: W lesie. III obraz: Chata czarownicy (U Baby-Jagi w II-im obrazie pantomima „14 aniołków“ w wykonaniu uczennicy klasy tańecznej szkoły gimnastyki rytmicznej i tańca artystycznego

IRENY PRUSICKIEJ w ŁODZI

Kierownictwo muzyczne: Dyr. Teodor Zyder

Bilety od 1 zł. do 5 zł. zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2. oraz od 4 do 7 wiecz.





KWIECIEŃ

27

Piątek

Dziś: Teofila B. W.

Jutro: Pawła od Krzyża

Wschód słońca o g. 4.15

Zachód słońca o g. 6.51

Zachód ks. o g. 9.06

Długość dnia: 14.35

Przybyło dnia: 6.39

## Nowy rozkład jazdy od 15-go maja.

Ministerstwo komunikacji opracowało nowy rozkład jazdy na P.K.P., który wejdzie w życie, jak corocznie od 15 maja. W r.b. nastąpią większe zmiany, niż w r. ub., mianowicie dla usprawnienia ruchu wprowadzona zostanie znaczna liczba nowych pociągów osob. letnich i t. zw. wahadlowych. Ulepszona zostanie komunikacja z Pomorzem i polskimi wybrzeżem, z uzdrowiskami małopolskimi i komunikacja podmiejska.

## Na sprawę Rydzewskiego wyjechał do Warszawy prokurator dr. Markowski.

Jak się „Republika” dowiaduje w związku z sprawą Rydzewskiego, która odbędzie się w sądzie apelacyjnym w dniu 22 maja, sąd apelacyjny wydelegował do Warszawy prokuratora dr. Markowskiego. Dr. Markowski był oskarżycielem publicznym w procesie Rydzewskiego w łódzkim sądzie okręgowym.

## Pożar przedalni

firmy Światłowski, Kon i Brenner.

W dniu wczorajszym o godzinie 7-ej rano przy ulicy wyłamał się w fabryce firmy Światłowski, Kon i Brenner. Ogień wybuchł w mieszczącej się w parterowym budynku przedalni. Od iskry, która spadła z szarpacza, zapaliła się nagromadzona w znacznej ilości przedza. Wobec łatwopalności materiału, ogień rozszerzał się bardzo szybko, tak że o skutku go własnymi środkami nie mogło być mowy.

Zaalarmowano przeto straż ogniową, i po upływie kilku minut na miejsce zjechały oddziały II i IV straży, które przystąpiły do energicznej akcji ratunkowej pod kierunkiem starszego sierżanta Kosasa.

Po upływie godziny zdołano pożar ugaszczyć. Straty spowodowane pożarem nie zostały narazie obliczone. (p).

## Jaki mamy chleb?

Specjalna komisja badać będzie jakość chleba.

W myśl zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi organizuje się wojewódzka komisja do badania wypieku chleba.

Na czele komisji stanie naczelnik urzędu zdrowia dr. Skalski, jeden z lekarzy urzędu wojewódzkiego będzie zastępcą przewodniczącego, a pozatem w skład komisji wejdą referent załatwiający sprawy aprowizacyjne, referent przemysłowy, oraz rzeczoznawcy, zapraszani przez wojewodę.

Zadaniem komisji będzie czuwanie nad jakością chleba, nad warunkami wypieku pieczywa, i stanem sanitarnym wewnętrznych urządzeń piekarni. (b).

## Egzaminy dla dentystów

odbędą się w połowie czerwca.

W połowie czerwca odbędą się przy uniwersytecie warszawskim egzaminy dla osób, nieposiadających dyplomów uniwersyteckich na stopień lekarza dentysty, a jedynie świadectwa z ukończenia szkół lekarsko-dentystycznych.

Celem przeprowadzenia tych egzaminów powołana została do życia specjalna komisja egzaminacyjna. (b).

Przechodząc przez ulicę rozstrzygnij się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.

# Awantury w radzie miejskiej.

## Były radny Zubert został zrzucony ze schodów. Galeria brała żywy udział w obradach.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zapowiadało się dość ciekawie ze względu na zapowiedzianą dyskusję nad przedłożeniem budżetowym magistratu. To też ławy radzieckie były szczelnie obsadzone, na galerii zaś nie było ani jednego wolnego miejsca.

Szybko załatwiono szereg spraw mniej ważnych, z których na wyróżnienie zasługują fakt powołania inż. Bolesława Okubcia z Poznania na stanowisko naczelnika wydziału budownictwa i przystąpiono do właściwych obrad budżetowych.

Ze względu na krótki czas, jaki pozostał do uchwalenia budżetu, spodziewano się, iż większość rządząca wystąpi z jakimś wnioskiem, który zmierzał będzie do uproszczenia regulaminu obrad.

### Pierwsza utarczka.

Długotrwałe posiedzenie konwentu seniorów, które poprzedziło posiedzenie plenarne nie dało żadnego rezultatu wobec braku jednomyślności, to też r. Andrzejak zgłosił wniosek komisji skarbowo budżetowej, w myśl którego rozstrzygnięcie budżetu uważane ma być za I czytanie. Nadto zaproponował regulamin, opracowany przez komisję.

W odpowiedzi zabrał głos r. Cyrański (Ch. D.), który zaprotestował przeciwko przyjęciu regulaminu, stwierdzając iż § 4 nie pozwala mniejszym frakcyom na składanie wniosków (wymagane 10 podpisów), co przeczy zasadzie obrad budżetowych. Proponuje więc skreślenie tego paragrafu.

W sprawie regulaminu zabrał w dalszym ciągu głos dr. Fichna, który podkreślił, iż nie neguje tego, że musi być zastosowany w roku bieżącym specjalny regulamin obrad budżetowych. Ale

nie można wprowadzać precedensu, a tembardziej nie można wprowadzać nowych zwyczajów, które zupełnie niesłusznie pozbawiają radę miejską jej praw. Komisja budżetowa nieprawie uziurpowała sobie prawo zmiany regulaminu. Ta rzecz należy do konwentu seniorów, który jednak zmiany tej nie zaakceptował.

Zasadą obrad budżetowych jest dyskusja szczegółowa, a nie ogólna. Rada miejska powołana jest do tego by móc obradować nad budżetem, a nie tylko luźnie wypowiadać swe uwagi.

Dr. Fichna oświadcza, że jest zdania, iż należy ograniczyć dyskusję do minimum, ale nie należy kasować jej zupełnie.

W czasie przemówień galeria zachowywała się nieco niespokojnie, to też prezes inż. Hologreber komunikuje, iż w razie nieuspokojenia się, będzie zmuszony nakazać opróżnić galerię.

R. Rapalski: — Dziwię się, że pan dotąd tego nie uczynił.

Następuje chwilowy spokój. Prezes Hologreber zarządza głosowanie nad wnioskami, które upadają, z wyjątkiem wniosku komisji. Obrady odbywać się więc mają według specjalnego regulaminu.

Na mównicę wstępuje prezydent Ziemięcki, celem odczytania ekspozycji budżetowej.

### Gorszące zaiścia.

W trakcie jego przemówienia hałas na galerii wzniósł się tak bardzo, iż przewodniczący zarządził opróżnienie galerii.

W trakcie wyprawowania przez woźnych jednego z hałasujących osobników, obecni na galerii N.P.R-owcy

zaprotestowali przeciwko temu. Zdenierwowani tym zajściem woźni poczęli usuwać z gmachu awanturujących się, co spowodowało gorszące i obniżające powagę rady sceny na schodach i korytarzach kuluarów parlamentu miejskiego.

Ofiarą temperamentu woźnych padł między innymi

b. radny Zubert, którego mimo spokojnego zachowania się zrzucano ze schodów.

Kres tym gorszącym scenom położyła energiczna interwencja prezesa rady inż. Hologrebera.

Po 10-minutowej przerwie posiedzenie zostało wznowione i p. prez. Ziemięcki ponownie zabrał głos.

### Expose prezydenta Ziemięckiego.

Na wstępie swego obszernego i rzeczowego ekspozycji stwierdził, iż budżet tegoroczny nie jest dokładnym wyrazem tendencji obecnej większości.

Władze miejskie skrepowane bowiem były z jednej strony przepisami prawnymi, z drugiej zaś obawiał się wprowadzać wielkich zmian, by narazić gospodarkę miejską na ewentualne wstrząsy.

Przechodząc do omówienia budżetu mówca wskazał, iż najważniejszą nowacją preliminarza budżetowego na r. 1928-29 jest wprowadzenie zasady finansowania inwestycji z dochodów nadzwyczajnych, wbrew dotychczasowemu systemowi, który wyrażał się w budowaniu kanalizacji z wpływów zwyczajnych.

System ten zresztą w ostatnich miesiącach poprzedniej kadencji załamano się i poprzedni magistrat wszczął starania o pożyczkę w Banku G. K.

Dzięki tej zmianie magistrat mógł znacznie powiększyć budżet zwyczajny m. in. powiększono budżet wydziału służnictwa o 30 procent, budżet wydziału budownictwa o 51 proc.

W końcu prezydent omówił sprawę podjętą przez miasto budownictwa społecznego, podkreślając doniosłe znaczenie tej inicjatywy.

### Debata generalna.

Po przerwie, w czasie której panowie radni spożyli skromną wieszercę przystąpiono do debaty generalnej.

Pomimo wezwania przewodniczącego r. Wolczyńskiego do zapisywania się do głosu, początkowo nikt się nie zgłaszał, tak, że zdawało się, iż frakcje większości nie mają nic do dodania do ekspozycji p. prezydenta, zaś kluby opozycyjne nie mają żadnych argumentów przeciwko budżetowi.

Wreszcie na trybunie zjawił się r. Bialer, który deklaracją frakcji sjonistycznej zapoczątkował debatę generalną. W deklaracji swej r. Bialer wysunął cały szereg postulatów, domagając się m. in. przyjmowania robotników żydów do robót kanalizacyjnych i przedsiębiorstw miejskich i stosowania liberalnej polityki podatkowej.

Dalej w debacie generalnej wzięł udział r. r. Tomaszewski, Minberg, Klir, inż. Pałaszewski, Holenderski.

Godz. 2-ga min. 30. Obrady trwały. Nastrój sali wielce podniecony. Szczegóły i dalszy ciąg wczorajszych obrad poda „Express Wiadomości”.

## Ucieczka komunistów z więzienia została w ostatniej chwili przez dozorcę udaremniona

W dniu wczorajszym władze więzienia przy ulicy Gdańskiej 13 zostały zaalarmowane planowaną

ucieczką dwunastu komunistów.

W nocy, około godziny 2-jej jeden z dozorców, przechodząc przez korytarz, usłyszał podejrzane szmery, rozlegające się w jednej z cel arszantekich.

Dozorca niezwłocznie otworzył drzwi celi. W tym momencie więźniowie w liczbie dwunastu rzucili się do swych łóżek,

ukrywając jakieś narzędzia.

Gdy dozorca zapalił światło, zauważył, że w szczytowej ścianie celi został wyborowany otwór, wprawdzie niezbyt znacznej wielkości.

O tym odkryciu natychmiast doniósł swym przełożonym władzom, które przeprowadziły dochodzenie.

Okazało się, iż więźniowie tej nocy mieli zamiar zbiec.

Przez otwór w ścianie chcieli się przedostać na dach i spuścić się po linach na ulicę.

Komuniści pracowali już widocznie od kilku godzin i możliwe, że udałooby się im zrealizować śmiały plan, gdyby w ostatniej chwili nie przeszkodził im dozorca.

Władze sądowe prowadzą obecnie skrupulatne śledztwo, mające na celu ustalenie, w jaki sposób przedostały się do arszanteków

świdry, łomy i inne narzędzia,

służące do borowania otworów.

Dotychczasowe wyniki śledztwa w powyższej sprawie są trzymane w ścisłej tajemnicy.

Dwunastu komunistów przetransportowano do innej celi, gdzie są pod specjalnym dozorem. Będą oni pociągani do odpowiedzialności karnej za usiłowanie ucieczki.

## Niezwykła afera budowlana.

Otwock rozbudowywał się na podstawie sfałszowanych planów.

Z Warszawy donoszą:

Policja powiatowa wykryła niezwykle oryginalne oszustwo polegające na fałszowaniu planów budowlanych.

Letnisko podwarszawskie Otwock rozbudowywało się intensywnie. Jak grzyby po deszczu powstają nowe wille.

Władze miejskie dokonały przed paru dniami niezwyklego odkrycia. Mianowicie stwierdzono, że ilość budowanych domów znacznie przekracza liczbę zatwierdzonych przez Magistrat otwocki planów.

Spostrzeżeniami swemi burmistrz podzielił się z miejscową policją, którą rozpoczęła sprawdzanie planów.

Wszystko było w porządku. Właści-

wie okazały autentyczne plany z podpisami członków magistratu i pieczęciami.

—To niemożliwe—oświadczoneo w magistracie.—Nie wydawaliśmy takiej ilości pozwoleń.

Przystąpiono wobec tego do bardziej szczegółowego badania planów.

I oto wyszły na jaw sensacyjne szczegóły. Na niektórych planach podpisy burmistrza p. Michała Gurzyńskiego oraz pieczęcie magistratu okazały się sfałszowane.

Drobiazgowe śledztwo prowadził policja powiatu warszawskiego. W związku z tą sprawą aresztowano niejakiego Stanisława Biernackiego.



ODOL jest niedościgniony co do siły działania antyseptycznego i przyjemnego smaku w ustach.





TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w piątek, drugi występ Józefa Węgrzy...

Kasa w cukierni Gostomskiego sprzedaje bi...

W poniedziałek przedstawienie dla zwiz...

WZNOWIENIE „RÓŻY”

We wtorek i mała uroczystość wznawienie...

„ŚWIĘTO KWITNIENIA WIŚNI”

Piękna baśń japońska Klambuda dana będzie...

TEATR KAMERALNY

gra co wieczór z wielkim powodzeniem, do...

BAŚŃ OPEROWA „JAS I MAŁGOSIA”

Wystawienie przepięknej baśni operowej w...

TEATR POPULARNY

Jeszcze tylko do końca bieżącego tygodnia...

We wtorek, dnia 1 maja, o godz. 8.30 wie...

W sobotę o godz. 4 po południu po raz ostat...

„ARARAT”

Dzisiaj w „Araracie” uroczysta premiera 6-go...

Dzisiaj przedstawienie. Początek o godzinie...

Baron Hühnefeld jest żydem.

Wobec wykorzystywania lotu antysemickiego...

Matka Hühnefelda jest córką kłupca Marika...

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE

nakładem Głównego Urzędu Statystycznego.

Ukazał się zeszyt 8 Wiadomości Statystyczn...

Produkcja górnictwa - hutnicza w lutym r. b.

Handel zagraniczny Polski w m. marcu r. b.

Kursy dewiz i papierów procentowych na gie...

Całości zeszytu dopelniają wykazy oraz li...

Zydowski Teatr „ARARAT”

Kier. M. Broderson. — Zachodnia Nr 43

Dzisiaj premiera w programie p. t.

„Szosanas Jakob”

Jutro 3 przedstawienia

pocz. 4 po poł. (ceny popularne) 8 i 10.15

Koledze naszemu Mołkowi Szarfsteinowi, wyrażamy...

B. P.

HERSZA DAWIDA

Koledzy kl. VII gimnazjum Szwajcera.

Wyrwana z rąk sutenera.

Turkówna opowiedziała sądowi tragiczne swe...

Szesnaście lat miała Ita Golda Tur...

Zdawało jej się, że z łatwością znaj...

Tymczasem jednak w ciągu kilku ty...

Pewnego dnia na tacy Wschodniej za...

— Czy panienczka poszukuje zaję...

— Tak. Czy mógłby mi pan pomóc?

— odparla drżącym głosem itawna...

— Szukam właśnie służacej. U...

Nieznamy wydawał się jej bardzo...

Wyjechała więc z nim do Pabjanic.

Już pierwszego dnia pobytu u Majera...

W nocy jacyś goście czestowali ją...

Nazajutrz dziewczyna chciała porzu...

— Nie tniekniesz — oświadczył jej...

Turkówna straciła już nadzieję, że...

Osobnik ten wyzykiwał ją w najohy...

Lewkowicz nie dawał dziewczynie...

Sutener ten morzył swą ofiarę gł...

Dziewczyna nie mogła długo znieś...

Pewnego dnia napisała list do ojca...

— Ojcie, ratuj mnie, bo odbiorę s...

Stary Turak, który dotychczas nie...

W kilka dni po jego ujeździe do Tur...

Okazało się, iż 56-letni Lewkowicz...

W kilka dni po jego ujeździe do Tur...

Mimo tych gróźb na rozprawie, która...

Po wyroku Turkówna zwróciła się do...

Prokurator Kawczak polecił, by poli...

Dziewczyna potwierdziła wszystkie...

Po przemowie prokuratora Kawczak...

Po wyroku Turkówna zwróciła się do...

Prokurator Kawczak polecił, by poli...

Dziewczyna potwierdziła wszystkie...

„Orbis” nie płaci należności.

Przedsiębiorstwo obejmie solidna grupa finansowa...

Z Warszawy donoszą nam:

Ministerstwo komunikacji wystąpiło...

„Orbis” do odpowiedzialności, a rów...

Osobnik ten wyzykiwał ją w najohy...

— Jakże zarzuty ciężkie na arestowa...

— Śledztwo jest jeszcze w toku, wię...

— W swoim czasie zobowiązali się...

— Jaką sumę dłużny jest „Orbis”...

— Kwota jeszcze ściśle nie jest usta...

— W jakim stadium są pertraktacje...

— Sprawa narazie jest nieaktualną i...

— Jedyny bezkonkurencyjny wybór w Łodzi

PALTA

oryg. angielskie oraz krajowe

H. PFEFFER PIOTRKOWSKA 111.

WYŻSZE SPRAWY.

— Czy kobiety interesują się tylko...

— O tak! Np. wiosenne kagajuszki.

Z powodu zgonu

B. P.

Panny ESTERY WARSZAWSKIEJ

ze Zduńskiej Woli

wyrażam Rodzinie zmarłej swoje współ...

LAJB FRIDEL.

Triumfy łódzkiego malarza

Józefa Hechta

w Paryżu.

W życiu artystycznym stolicy Francji...

Artysta ten jest — jak wiadomo ro...

„Józef Hecht wprowadza nas po...

Obrazy jego podniecają niezwykłą...

Hecht wykazuje nie tylko wiele fan...

Ten malarz jest jednocześnie prawdz...

Niezawodnie Łódź będzie miała...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...

Wkrótce już okazie podziwiać prace...



# Włókniarze łódzcy protestują przeciw oświadczeniu delegacji przemysłowców u p. wojewody Jaszczolta. Przygotowania do strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

Jak już donosiliśmy przedstawiciele związku przemysłowych włókienniczych panowie dr. Barciński, inż. Rumpel, i adw. Pawłowski odwiedzili pana wojewodę Jaszczolta i odbyli z nim konferencję, na temat zarzutów zawartych w memorjale złożonym przez związki zawodowe panu wojewodzie.

Zarzuty co do nieprzestrzeżenia przez przemysłowców obowiązującego cennika płac i łamania ustawy o 8-io godzinnym dniu pracy, są zdaniem delegacji związków przemysłowych nieuzasadnione i gołosłowne.

Rzekome wydalenie robotników z racji pełnienia przez nich funkcji delegatów w żadnej fabryce miejsca nie miały. Wizyta przedstawicieli przemysłu u pana wojewody odbiła się głośnie echem wśród szerokich rzesz robotniczych. Konsekwencją tego były zwołane w dniu wczorajszym walne zebrania delegatów fabrycznych.

Pierwsze z nich odbyło się w lokalu klasowych związków zawodowych.

Do licznie zgromadzonych delegatów przemówił członek zarządu głównego pan Goliński, który wskazał, że przemysłowcy, przewidując że robotnicy szykują się do podjęcia wielkiej akcji

podwyżkowej, starają się prowokować ich, kłócić między sobą, by tem samem uniemożliwić solidarne wystąpienie z żądaniem podwyższenia głodowych płac. W rachubach swych jednakże zawiodą się, gdyż robotnicy, szczególnie włókniarze są zbyt dobrze uświadomieni, by nie zdawali sobie sprawy z taktyki przemysłowców.

Zdaniem referenta, delegacja przemysłowców przedstawiła panu wojewodzie stosunki panujące w przemyśle włókienniczym pomiędzy robotnikami a właścicielami fabryk

### w świetle fałszywym.

Zarząd główny klasowego związku włókienniczego jest w posiadaniu dowodów na wszystkie wypadki wydalania delegatów fabrycznych i łamania ustawy o 8-io godzinnym dniu pracy przez przemysłowców. Dowody te jako załączniki do obszernego memorjału przedłożone zostaną zarówno panu wojewodzie jak i centralnym władzom w Warszawie.

Po referacie p. Golińskiego wywiązała się obszerna i burzliwa dyskusja, w rezultacie której zgromadzeni delegaci jednogłośnie potępiłi taktykę przemysłowców.

Odbyło się również zebranie delegatów fabrycznych w lokalu polskich związków zawodowych „Praca”. Jako referent wystąpił sekretarz związku pan Śniady, który wskazał, że przedstawienie przez przemysłowców panu wojewodzie Jaszczoltowi stosunków panujących w fabrykach włókienniczych

### jest nieprawdziwe.

Jest rzeczą jasną, że gdyby robotnicy nie byli przez przemysłowców szykanowani, pracowaliby spokojnie i nie odwoływaliby się w obronie swych praw do samego wojewody. Zamach na 8-io godzinny dzień pracy nieprzestrzeżenie cennika arbitrażowego przez przemysłowców są na porządku dziennym. Należy jednak bezwzględnie czynić wszystko, by zdobycze klasy robotniczej były honorowane, i tam gdzie nie ma widoków na polubowne załatwienie zatargu, należy przeprowadzać strejki lokalne.

Po referacie pana Śniadego wywiązała się dyskusja, w której poszczególni mówcy złożyli przyrzeczenie, że będą bezwzględnie czuwać nad tem, by zdobycze socjalne robotników były przestrzegane.

(W celu uświadomienia ogółu robotni

czego będą organizowane po fabrykach w chwilach wolnych od pracy masówki.

Następnie odczytano rezolucję przyjętą na walnych zebraniach robotników w Sosnowcu, Zawierciu, Pabjanicach i innych miejscowościach, w których to rezolucjach robotnicy domagają się od zarządu głównego związku wszczęcia akcji podwyżkowej w przemyśle włókienniczym.

W rezolucjach tych robotnicy żądanie wszczęcia akcji podwyżkowej motywują tem, że w ostatnich tygodniach wobec szalejącej drożyzny artykułów żywnościowych wartość nabywcza ich zarobków zmalała do minimum. Włókniarze prowincjonalni przyrzekają wystąpienie solidarne w razie proklamowania przez zarząd główny

### strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

W wyniku obrad zebrania delegacji uznali, iż należy bezwzględnie wszcząć akcję podwyżkową w przemyśle włókienniczym całego kraju. Co się tyczy wykonania tej uchwały, to postanowiono poczekać do czasu powrotu z zagranicy kierownika związku pana Kazimierza, któremu sprawa zostanie powierzona. p.

# Sensacyjne zeznania Bispinga. Oskarża on rodzinę zamordowanego ks. Druckiego-Lubeckiego. Spirytysta chce wskazać sądowi osobę mordercy.

Z Warszawy donoszą: Po skończonym wczoraj dwudniowym prawie, obejmującym całokształt sprawy, referacie, oskarżony Bisping składa oświadczenie krótkie:

### „Do winy nie przyznaję się“.

Poczem na pytanie przewodniczącego wiceprezesa Orłowskiego daje skrót przeżyć od dnia spotkania się z s. p. ks. Druckim - Lubeckim, wyjazdu na „nalegania” ostatniego do Teresina, przenocowania tam, spożycia wspólnego z ofiarą obiadu, „pożegnania” księcia, przebycia późniejszej drogi do Błonia (14 wiorst) piechotą, powrotu do Warszawy itp.

Mówi dalej dość zrytualizowanie i niepewnie (z powodu zapomnienia już wielu szczegółów) o otrzymanej wieści dotyczącej się zamordowania księcia, które było dlań i jest dotąd „zagadką”,

o spotkaniu przed pożegnaniem się z księciem a przez nikogo niespostrzeżonych w parku teresiańskim dwóch osobników (a nie trzech), o niespotkaniu po drodze do Błonia żywej duszy, gdy szedł na kolej. Zapewnia przytem sąd, że wszystkie opowieści świadków (szczególniej Sochów) są fantazją, że tadnych strażników, odchodząc na pociąg nie słyszał.

Na wieść o zamordowaniu księcia ogarnęło go straszne przynębnienie i wyraża niemałe zdziwienie, że mogli się znaleźć ludzie, którzy posadzili go o taką zbrodnię.

W tem miejscu na twarzy oskarżonego daje się zauważyć jakiś grymas i ekki uśmiech, uragający niejako tym udziałem - fantazjom.

Okoliczność, że wybrał się piechotą na pociąg, zwłaszcza, że miał wówczas jak sam się tłumaczył startą piętę, oskarżony Bisping tłumaczy tem, że całe życie w przyzwoitych do długich spacerów i że jako natura wytrzymała nie zważał na starcie nogi.

Prokurator: Czy „śpiesząc piechotą” na pociąg do Błonia, oskarżony spojrzał na zegarek, by ewentualnie według czasomierza się kierować i orientować?

Oskarżony wahająco odrzekł „nie”.

Prokurator: Dlaczego?

Oskarżony: A czy po tylu latach mogę pamiętać.

Przewodniczący: Czy oskarżony, jadąc w towarzystwie prokuratora sądu rosyjskiego do Teresina, po drodze wyrażał jakieś zdanie, co do nazwiska domniemanego sprawcy zbrodni?

Oskarżony: Wykluczone.

Dodajmy tu, że na wniosek prokuratora sąd stwierdził, że ów Franciszek Grala — gajowy w dobrach księcia, na którego starano się rzucić podejrzenie — w dniu feralnym znajdował się w Wileńszczyźnie.

Na wiele pytań przewodniczącego oskarżony daje dość wymijające odpowiedzi, tłumacząc się brakiem pamięci: wielki szum czasu może uczynić jego wyjaśnienia nieścisłymi, lub niedokładnymi, woli więc powstrzymać się od odpowiedzi.

### SPRAWA GRODZIENSKA.

Nieuprawomocniony dotąd wyrok uniewinniający Bispinga w sprawie o zabójstwo przezeń 2-ech włościan i podpalenia 24-ech chat włościańskich — był wczoraj przedmiotem dość charakterystycznego epizodu.

Otóż oskarżony zapytany w tej kwestji — daje prokuratorowi odpowiedź wymijającą.

Prokurator: A dlaczego poprzednio

w sądzie apelacyjnym oskarżony nie odmawiał wyjaśnień w tym względzie. Wszak chodzi mi tylko o ustalenie, czy oskarżony przyznaje sam fakt.

Oskarżony: Poprzednio nie szedłem po linii moich obrońców „z urzędu” — obecnie zaś, gdy obrońcy są z wyboru... nie mogę im się przeciwstawić.

Odpowiedź ta wywołuje łatwo zrozumiałe wrażenie wśród obecnych, a nawet na ławie obrończej.

Jeden z obrońców (advokat Rymowicz) w tym miejscu energicznie protestuje przeciwko zadawaniu pytań, dotyczących się sprawy grodzieńskiej, nie mającej żadnego związku z obecną.

Po naradzie sąd w uzasadnieniu decyzji przerywa tę dysputę, uznając, że oskarżony ma prawo nie odpowiadać na pytania, dotyczące się sprawy grodzieńskiej, tembardziej, że na wstępie obecnego przewodu oświadczył już, że sprawa znajduje się w sądzie apelacyjnym jako nie rozstrzygnięta dotąd.

### EPIZOD PELEN SENSACJI.

Punktem kulminacyjnym wczorajszych, grzeszących chwiejnością „wyjaśnień”, „oświadczeń” i „uzupełnień”, była odpowiedź oskarżonego Bispinga,

udzielona przewodniczącemu na pytanie:

— Czy nie zechciałby oskarżony wytłumaczyć czem mianowicie powodowali się Sochowie, dając tak nieprzychylnie dlań zeznania, w rodzaju tych, że widzieli oskarżonego niewątpliwie, jak przebiegał około ich domostw (wbrew kategoriycznym zapewnieniom Bispinga) po ślocie i błocie w żółtych trzewikach i t. p.?

Oskarżony bardzo niechętnie, zastanawiając się nietyle względami etycznymi, jak obawą przed odpowiedzialnością karną, to jest przed sprawą o dyfamację — odpowiada:

— Wolalbym nic nie mówić, lecz jeśli sąd zagwarantuje mi bezkarność i zupełną nieodpowiedzialność...

Przewodniczący: Może oskarżony zeche w ogólnych zarysach.

Bisping: Toć Sochowie, gdy ich sprwadono do celi więziennej, gdzie przebywał, zrazu nie poznali mnie wcale... dopiero potem.

— ???

— Jestem przekonany, że Sochów przekupiła rodzina zabitego Druckiego-Lubeckiego...

Przewodniczący: To tylko przypuszczenie oskarżonego.

Oskarżony, potakując zlekka głową, milczy.

Przewodniczący: A wogóle jak sobie tłumaczył oskarżony samo zabójstwo?

Oskarżony: Było ono dla mnie zagadką. Przypuszczam jednak, że spełniono je z nakazu wyższego władz fortyficznych...

Końcowe te odpowiedzi wywołały silne wrażenie.

# Marsz. Piłsudski i gen. Składkowski będą zaproszeni na zjazd radnych-inwalidów wojennych.

Jak wiadomo, oddział łódzki związku inwalidów wojennych pierwszy na terenie całej Rzeczypospolitej wystąpił z inicjatywą wystawienia własnej listy kandydatów do rady miejskiej. W ślad za oddziałem łódzkim wystawiły własne listy kandydatów do rad miejskich oddziały związków w innych miastach, tak że obecnie w radach miejskich oraz gminnych jest około 800 radnych inwalidów. W związku z powyższym, udaje się do Warszawy delegacja łódzkiego związku inwalidów z radnym Franciszkiem Pawlakiem na czele, w celu omówienia z władzami centralnymi

związku programu zjazdu.

Delegacja w czasie pobytu swego w Warszawie będzie się starała o uzyskanie audjencji u Marszałka Piłsudskiego w celu uproszenia go, by zaszczylił zjazd swą obecnością. Prócz tego zaproszeni zostaną na zjazd, minister spraw wewnętrznych, generał Sławoj-Składkowski oraz członkowie sztabu generalnego.

Z władz lokalnych na zjazd zaproszeni zostaną pan wojewoda Jaszczolt, dowódca O. K. IV generał Małachowski oraz przedstawiciel zarządu miejskiego. (p).

Nawstępnie dzisiejszego posiedzenia przewodniczący sądu oświadcza, że wpłynął do sądu list niejakiego A. Przyłbickiego, który na podstawie materializacji duchów (?) może wskazać winnego morderstwa.

Sąd, zgodnie z wnioskami stron, postanowił list ten zostawić bez rozpatrzenia.





**Dziś  
wieka  
premiera!!!**

Orkiestra pod dyr.  
**p. R. Kantora**

Szczyt sensacji, napięcia i emocji... — Przepiękna farsa życiowo-erotyczna p. t.

# „Noc przygód — — milijarderki”

W rolach głównych:

**LIANA HAD** gwiazda euro-pejska filmowa **Zygfryd Arno, George Aleksander**  
i inni.

Huragan śmiechu i namiętności. — — Nieprzerwany łańcuch Qui Pro Quo

Początek seansów o godz. 4 i pół w niedziele, soboty i święta o godz. 1-ej.

**APASZE  
PARYŻA**

Porywająca kreacja  
**JAQUE CATALAIN**  
Najbliższa  
premiera  
**CASINA**

**Dwżury aptek.**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: F. Wojcickiego (Napierkowskiego nr. 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska nr. 127), P. Imickiego i Cymniera (Wólczańska nr. 37), J. Hartmana (Młynarska nr. 1), J. Kahana (Aleksandrowska nr. 80) (b).

## Niemcy uczą się języka polskiego. Studują publicystykę, literaturę, historję i t. d.

Propaganda niemiecka usiłuje przekonąć świat, że jesteśmy państwem sezonowym. Tymczasem sami Niemcy nie bardzo w to wierzą, skoro na wszystkich prawie uniwersytetach mają katedry lub lektoryaty języka polskiego.

którego się pilnie uczą.

I tak na uniwersytecie berlińskim język polski studują dwie grupy studentów. Wykłady prowadzone są przez prof. Bochnika. Prócz zwykłych wykładów prowadzone są jeszcze specjalne studia nad wymową polską i studia filologiczne nad współczesną publicystyką polską.

We Wrocławiu dr. Wodzin wykłada gramatykę polską i studia praktyczne nad polskimi śpiewami kościelnymi, prof. Wiśniewski wykłada o polskiej literaturze średniowiecznej, prof. Koszmider wykłada język polski, gramatykę historyczną języka polskiego i studia nad literaturą Polski współczesnej.

W Würzburgu wykłada język polski prof. Kajzer.

W Halle prof. Kunowski wykłada język polski dla początkujących i prowadzi studia praktyczne

nad współczesną literaturą polską. W Hamburgu prof. von Rejbekeł wykłada język polski, współczesną literaturę polską i specjalnie polską literaturę romantyczną. Wszystkie te studia prowadzi prof. von Rejbekeł

w języku polskim.

W Królewcu prof. Ziedel wykłada język polski.

W Kielu historję języka polskiego wykłada prof. Frenkiel.

Lipsku prof. Trautman prowadzi studia praktyczne nad twórczością Adama Mickiewicza i wykłada starożytny język polski.

W Monachium prof. Berneker wykłada gramatykę porównawczą języków słowiańskich, uwzględniając specjalnie język polski.

### Ze sportu.

## G. M. S. zakłada protest w sprawie zawodów z P. T. C.

W ubiegłą niedzielę w Pabjanicach rozegrane zostały zawody pomiędzy Gronem Miłośników Sportu a Pabjanickim Towarzystwem Cyklistów, które zakończyły się wynikiem 4:2 dla GMS.

Według posiadanych przez nas informacji zawody te były jednym skąd dalem, który kończy się zwykle wkróceniem na boisko publiczności i głośnym wyrażeniem niezadowolenia z powodu prowadzenia zawodów przez sędzię. Nie wchodzimy w to czy zawody prowadzone były słabo, czy też drużyna GMS. przegrała dzięki tym czy innym czynnikom, w każdym bądź ra-

zie należy stwierdzić, że działy się na boisku niesamowite historie.

Otóż gracz GMS. został niemilosierdzie z knock-outowany inny gracz G. M. S. nie mogąc patrzeć na wybrak gracza P. T. C. kopie tegoż, sędzia wyklucza wszystkich itd.

GMS. biorąc to wszystko pod uwagę zdecydował się założyć w tej sprawie sprzeciw, żądając unieważnienia zawodów, ponieważ nie były one prawidłowo prowadzone. Głównym argumentem Grona jest to, że niby sędzia miał doprowadzić zawody do końca je dynie pod presją wzburzonej publicz-

## Po 13 latach

ekshumacja zwłok łodzianina.

W r. 1915 łodzianin Jakub Frydman wezwany został na przymusowe roboty przez władze okupacyjne niemieckie do Wołkowyska, gdzie pracował przy budowie szosy.

Po pewnym czasie Frydman umarł na tyfus, a okupanci ze względów sanitarnych nie pozwolili na pochowanie go na cmentarzu żydowskim i zwiłoki pogrzebali na cmentarzu wojskowym przed koszarami i oznaczyli grób napisem „Tu leży robotnik cywilny Jakub Frydman”.

Kilkakrotnie rodzina starała się o ekshumację zwłok i pogrzebanie ich na cmentarzu żydowskim i w tym celu zwracano się do rabinatu łódzkiego, lecz bezskutecznie.

Dopiero ub. soboty na skutek starań rabina Kosowskiego urząd wojewódzki zezwolił na ekshumację zwłok, która odbyła się w obecności władz, poczem zwiłoki przewieziono na cmentarz żydowski i tam je pochowano.

W grobie znaleziono już tylko szkielet zmarłego, otulony w niemiecki szynel wojskowy. (b).

## Czem myć twarz?

Dotychczas uważano mydło za uniwersalny środek upiększający. Mylnie to pojęcie obaliła wiedza i ustalila różne preparaty w zastosowaniu do odrębnych właściwości cery.

Tuższą cerę przeobraża skutecznie proszek marmurowy „Miraculum”, suchą zaś i wiotcejącą udelatkatniają D-ra Lustra prawdziwe otrąbki migdałowe, które też dla utrzymania soczystości używane bywają przez osoby o prawidłowej cerze.

ności. Gdyby fakt ten został potwierdzony nie ulega wątpliwości, że zawody te zostaną unieważnione.

J. AJCHENWALD.

## Na marginesie życia.

### UTALENTOWANY CZYTELNIK.

Czytelnik bardzo często zarzuca pisarzowi niedoświadczenie. Niektóre książki nawet czyta się z takim uczuciem, jak gdyby ich autorom robiono wielką łaskę. Lecz pisarze odpłacają się pięknem za nadobne i ze swej strony skarżą się tak samo na niedoświadczenie czytelników. Między innymi Czechow w jednym ze swych listów do Gorkiego, stawiającego podówczas dopiero pierwsze kroki na polu literatury, ostrzega po przyjacielsku przed niedoświadczeniem czytelnikiem.

Wynika z tego, że nie tylko pisać lecz nawet czytać trzeba z talentem. I w takim razie nie tylko my, czytelnicy, robimy łaskę pisarzom, że czytamy ich utwory, lecz i oni nam robią łaskę, pisząc dla nas.

Dobrze byłoby, gdybyśmy sobie nawzajem nie robili łask, gdyby pisarze i czytelnicy posiadali dostateczny talent.

### BUDKA TELEFONICZNA.

Pisarz niemiecki Alfred Polgar dowodzi, jak ogromną rolę w życiu wielkich miast odgrywają budki telefoniczne.

Do jednej z nich w mroźną, lutową noc zbłądziła jakaś stara, bezdomna kobieta. Skryła się tam dlatego, że w budce telefonicznej główną rzeczą wcale nie jest aparat telefoniczny.

Cztery ścianki — oto to, co najważniejsze. Ciasno, lecz za to przyjemnie. Bądź — co bądź w budce telefonicznej znajdujemy się po tamtej stronie mrozu i nocy.

Iluzja pokoiku. I stara, bezdomna kobieta ukolysana tą iluzją — zasnęła.

A śniła jej się, że niby to dobija się przez telefon, żeby ją połączono z życiem, do którego w żaden sposób nie mogą się dopukać jej biedne ręce.

Dzwoni do dobroci, lecz tam przez cały czas telefon jest zajęty.

Dzwoni do rozumu, lecz nie słyszy stamtąd żadnego głosu.

Dzwoni do bogactwa, lecz ono śpi smacznie w łóżku.

Dzwoni do firmy „Wszyscy ludzie są braćmi” — lecz tam telefon jest zupełnie popsuty.

Wreszcie kobieta postanawia zadzwonić do samego Pana Boga.

Tym razem uzyskała połączenie: — nazajutrz zrana znaleziono ją martwą w budce telefonicznej.

### TYLE ŻYCIA, ILE DNI

Pewien filozof żalił się słusznie: — Życie wydaje się nam krótkie a każdy dzień — wiecznością.

Skoro życie jest dla ciebie takie krótkie, czemu nudzisz się tak często?

Jeżeli uważasz, że masz tak mało czasu, czemu głowisz się nad tem, czem ten czas wypełnić? Czyż morderca czasu nie jest samobójcą?

Jeżeli chcesz ażeby życie wydawało ci się długie, w takim razie przeżywaj każdy dzień tak, jak gdyby to było całe życie. Przecież dzień jest miniaturowym życiem.

Świt, południe, wieczór, noc — czyż to nie pokrywa się z odpowiednimi cza-

sołkresami w twem życiu? Pamiętaj: — tyle życia masz przed sobą, ile dni.

### ŚRODKI DO ŻYCIA.

Humorysta węgierski Władysław Farkas podслушал następujące rozmyślenia wólu:

— „Jakie są środki mego utrzymania? Ja żyję tem, że mnie zjadają. Gdybym nie był potrzebny ludziom, to, żeby mnie zjedli, to, poprostu nie miałbym z czego żyć”.

### MIŁOŚĆ I ŚWIECA.

Sceptyk powiada: — Gdy kocham kobietę, trapi mnie podwójny niepokój — pierwszy pochodzi stąd, że miłość nasza może się skończyć, drugi powstaje wtedy, gdy myślę, że miłość nasza może się nigdy nie skończyć.

Wprawdzie on pociesza się tem, że zagasiła miłość można ponownie rozpalic — ale tylko w tym wypadku, gdy ona podobna jest do świecy, którą zgasił przypadkowy wiatr, a nie do tej, którą sama wypaliła się do końca.

(Hum. B. F.)



## Nasz bilans handlowy.

Wczoraj omówiliśmy na tem miejscu wywody referenta budżetu ministerstwa przemysłu i handlu w komisji sejmowej. Dziś chcemy od tych syntetycznych wywodów przejść (choć tylko fragmentarycznie) do wywodów p. ministra Kwiatkowskiego, mających bardziej analogiczny charakter.

Chcemy omówić stanowisko ministra w kwestji bilansu handlowego.

P. minister Kwiatkowski całym tonem swych wywodów dał dowód, że nie patrzy na sytuację przez różowe szkła. Przeciwnie—ze słów jego widać, iż pewne krytyczne symptomy, zarysowujące się we wielu gałęziach (np. w górnictwie) są mu dobrze znane. Mimo to w sprawie stanu wymiany towarowej handlowej nie jest pesymistą.

P. minister zdaje sobie sprawę z tegorocznego salda bilansu handlowego a nawet podkreślił że w samym pierwszym kwartale bieżącego roku saldo ujemne doszło do wysokości trzech czwartych ujemnego salda za wszystkie cztery kwartały roku ubiegłego. Mimo to nie desperuje. Dlaczego? Otóż dlatego, że systematycznie wzrasta import inwestycyjny. Ta odpowiedź słyszymy z

ministerstwa przemysłu i handlu oddawna i uważamy ją za trafną i opierającą się na zrozumieniu istoty sprawy.

Min. przemysłu i handlu nie poddaje się, jak widać, łatwo sugestji cyfr i sięga dalej wzrokiem, aniżeli ci, którzy patrzą na obecną sytuację tak, jak słusznie było patrzeć na nią przed wzmocnieniem naszego bilansu płatniczego dopływem kapitału zagranicznego.

Światły pogląd rysuje się w stałej woli dążenia, mimo cyfry aż do znudzenia powtarzane, w kierunku liberalizacji naszej polityki handlowej. P. minister bowiem niedwuznacznie oświadczył że pełny wyraz znajdzie polityka celna rządu dopiero w stawkach nowej taryfy celnej, a ta owiana będzie zasadami wolnohandlowymi.

Nie sądzimy, by nowa taryfa prędko stała się faktem; sądzimy, że między obecną taryfą a taryfą liberalną wypadnie przejść pewien okres umiarkowanego protekcjonizmu. W każdym razie tendencje ministra przemysłu i handlu są niewątpliwe.

Zdrowy sens, jaki panuje w ministerstwie przemysłu i handlu, wyraża się w tem,—że jak widać—więcej kłopotu

niż bierny bilans handlowy zadaje sobie sprawą wzmocnienia sił produkcyjnych kraju, zdobycia i wyzyskania kapitału dla naszego organizmu gospodarczego. Tu bezsprzecznie, a nie w badaniu aktualnego, miesięcznego, kwartalnego a nawet rocznego salda wymiany towarowej z zagranicą leży punctum saliens polityki handlowej polskiej.

Jeżeli zostaną rozwiązane wielkie problemy naszej polityki gospodarczej, o których mowa w wywodach p. ministra, do których należy realizacja wielkich inwestycji, „zbliżenie do morza” przemysłu polskiego i t. d. sprawa bilansu handlowego zajmie to drugorzędne miejsce, jakie się jej w normalnych warunkach w całokształcie zagadnień gospodarczych należy. Uważamy to za więcej, aniżeli pewne.

Dr. A. Z.

P. CH. DEWEY zamierza zwiedzić międzynarodowe Targi w Poznaniu.

ZAPOTRZEBOWANIE KREDYTOWE MIAST polskich na inwestycje, jak budowa central elektrycznych, rzeźni, piekarni, kanalizacji są obliczane przez związek miast polskich na pół miljarda złotych.

NA RYNKU ŻELAZA widoczne jest pewne zwiększenie zbytu. Jednak ilość zamówień rządowych zmniejszyła się. W dziale żelaza handlowego sytuacja rozwija się normalnie.

## GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 26 kwietnia 1928.

GOTÓWKA: Dolary ——. CZEKI: Holandia 359.42, Londyn 43.50, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.11, Praga 26.43, 26.42, Szwajcaria 171.80, Włochy 47.03.50, Sztokholm 239.28.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 78.50, 78, Dolarowa 85.50, Kolejowa 104, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. konw. kol. 61.50, 62, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Kraj. 94, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.25, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 75.10, 78.60, 78.75 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 60.25, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 57, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 71.25, 10-proc. listy zastawne m. Radomia 82, 8-proc. listy zastawne m. Kalisza 70.25, 70.

AKCJE:

Bank: Dyskontowy 130, Handlowy 123, Polski 160.50, 162, 161.50, Zarobkowy 90.50; Puls 8.25, Elektrownia w Dąbrowie 79, Sifa i Światło 124, 125, Cukier 79, Cegielski 50.75, Lalpop 43.75, Modrzew 50.50, 51, 50.75, Ortwein 11, Ostrowieckie Serja A 114, Serja B 109, 108.50, Parowoz 45, Pociąg 12.85, 12.75, Rudzki 59, 58.50, Starachowice 66.50, Zawiercie 34.50, Borkowski 18.75, 19.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 25. 4. Bawelna amerykańska, Loco 21.30. Otwarcie: grudzień 19.98—99, styczeń 19.94, marzec 19.96, maj 20.50—56, lipiec 20.33—40, październik 20.10—15. I notowania środkowe: grudzień 19.98, styczeń 19.97, marzec 21.01, maj 20.59, lipiec 20.35, październik 20.09. II notowania środkowe: grudzień 20.00, styczeń 19.99, marzec 20.06, maj 20.63, lipiec 20.39, październik 20.12. Zamknięcie: listopad 20.23, grudzień 20.17—18, styczeń 20.16—17, luty 20.15, marzec 20.15, kwiecień 20.80—81, maj 20.67, czerwiec 20.54—56, lipiec 20.48, sierpień 20.43, październik 20.29—30.

## Tylko na kilka dni! Zarząd Rudzkiej Przedzalni Bawelny

przejechała do Łodzi „MARMONA”, znakomita chiromantka-telepatka, członkini Warszawskiego Naukowego Towarzystwa Psycho-Fizycznego i wielu zagranicznych. — Przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość.  
**Łódź, ul. 6 Sierpnia 18, m 20,**  
lewa oficyna, II wejście.  
Przyjmuje od 10 rano do 7-jej wieczór.

Miejski Kinematograf Oświatowy.  
Dzisiaj i dni następujących! Dla dorosłych:  
**Łzy i śmiech Wiednia**  
Dla młodzieży:  
**CHANG**

**PIĘGI**  
złote plamy, opaleniznę u suw a pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „Axela” krem od piegów 1/2 słoika 2.50 zł. 1/1 słoik 4.50 zł. do tego mydło „Axela” 1 kaw. 1.25 zł. 3 kaw. 3.50 zł. Do nabycia w następujących drogeriach i aptekach:  
Apt. M. Bartoszewski Łódź Piotrkowska 95  
J. Lipiński „ „ „ 207  
H. Rechtman „ „ „ 259  
St. Romanowski „ „ „ Rokielińska 6  
J. Sikorski „ „ „  
J. Auerbach Zgierz.

**Samochód**  
ang. marki, limuzyna, 4-osob. 4 cylindr., 6/24 PS, nowy, okazynie tanio do sprzedania. Piotrkowska 78, dozorca wskaże.  
Tel. 49-21.

**NA RATY**  
Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych  
**M. ROZENBERG**  
Cegielniana 36, TELEF. 63-97  
Lewa oficyna, II-gie piętro

**ZAKOPANE.**  
Pensjonat „BALLADA” I. Warrenhaupta zupełnie odnowiony, po cca pokoje słoneczne, komfortowo urządzone wraz z całodziennym utrzymaniem przez maj i czerwiec 10 zł. dziennie. Telefon, radio, pianino na miejscu. Kuchnia wykwintna i obfita.

**„Czystość”**  
Piotrkowska 44, telefon 67-45  
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, lutowanie oraz sprzątanie biur i pokoi  
**Czyszczenie szymb.**

**Spółki Akcyjne**  
stosownie do § 13 Statutu Spółki podaje niniejszym do wiadomości Pp. Akcjonariuszów, że w dn. 18 maja 1928 r. o godz. 5 w lokalu Zarządu w Łodzi, ul. 6-go Sierpnia Nr. 4 odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:  
1) Wybór Przewodniczącego.  
2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1927 r. oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi.  
3) Wybór 2-ech członków Zarządu wzajemnie ustępujących.  
4) Wybór 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.  
5) Upoważnienie Zarządu, celem budowy domów robotniczych, do alienacji części gruntów, stanowiących własność Spółki.  
6) Zastosowanie Rozp. Pr. R. P. o przerechnowaniu bilansów.  
7) Wołanie waloski.  
Na zasadzie § 19 Statutu właściciele akcji pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni najmużej na siedem dni przed Walnym Zgromadzeniem do dnia 11/5 złożyć w biurze Dyrekcji Spółki (ul. 6-go Sierpnia Nr. 4) między godz. 9 a 19 swoje akcje, bądź zaświadczenia depozytowe, lub zastawowe banków lub instytucji kredytowych, z wykazaniem numerów akcji i adnotacją, że akcje nie będą wydane przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

**WODY MINERALNE**  
Naturalne tegorocznego czerpania otrzymana  
**APTEKA**  
St. Hamburga i S-ki  
Łódź, Główna 50, tel. 18-61.

**Zamknięcie z mowego sezonu.**  
W sobotę, dn. 27-go kwietnia 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się  
**Towarzyska Gra w Lotto i Wieczór Taneczny**  
dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości  
Początek o godz. 21-jej punktualnie  
**Moc atrakcji. Wejście bezpłatnie**  
ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAŻERÓW L.O.H.  
OLA WIĘKSZEJ PRZEDZALNI  
na wigonię i sztrajchgarn we Francji  
poszukuje się p. erwszorzednego majstra na angielskie i belgijskie selfaktory. Pensja miesięczna franków 1.500. — Oferty i odpisy świstectw wraz z fotografią proszę kierować do  
**Filature Champenoise 115 Rue Lesage Reims (Marne)**

## Najczystszej uprana bielizna w najłatwiejszy sposób



**N**ARESZCIE pierze się wspaniale bielizna bez najmniejszego trudu i kłopotu! Kobiety z głębi serca błogosławią Rinso, które istotnie daje im... wyzwolenie, gdyż pranie przestało być mordegą!!!

Działa skuteczniej niż jakiegokolwiek inne mydło.

Dawniej osiągało się czystość bielizny przez mozolne tarcie mydłem, obecnie zaś pracuje Rinso i to o wiele skuteczniej. Rinso stopniowo wypiera mydło, które niepotrzebnie komplikuje procedurę prania, nb. nie będąc zawsze na wysokości zadania.

Większe sztuki bielizny jak prześcieradła, poszewki, obrusy i t. p. bez męczących zabiegów mydlenia i tarcia, piorą się idealnie, moknąc w roztworze Rinso.

Brzegi kołnierzy i mankietów można przez chwilę lekko przecierać, by osiągnąć śnieżną białość.

Rinso zalane wrzącą wodą rozpuszcza się w mgnieniu oka, a obfite mydliny jakie wytwarza przenikają w każdą nitkę, rozpuszczając i wydzielając brud w sposób radykalny a zarazem łagodny, nie niszcząc bielizny. Ważnem jest i to, że Rinso nie pozostawia na bieliznie czas ek mydla ch żółkącą, ch pod żelazkiem.



**PRÓBKA DARMO KUPON.** Do firmy „Sunlight” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso, wyszczególniającego na próbną pranie.  
Imię nazwisko.....  
Adr. I.R. 47.....  
Uprawa się o wydanie piśmie.

R. S. Hudson, Ltd, Anglja



ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ KOLEJ ELEKTRYCZNA ŁÓDZKA, Sp. Akc.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w poniedziałek, dnia 21 maja 1928 r., o godz. 5-ej po południu odbędzie się w lokalu Banku Handlowego w Łodzi przy Al. Kościuszki Nr. 15 stosownie do §§ 30 i 31 statutu Spółki

XXVIII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1927.
2. Podział zysku za rok 1927.
3. Uchwalenie budżetu na rok 1928.
4. Rozpatrzenie przepisów, dotyczących przechowywania bilansów.
5. Wybór 2 członków Zarządu i 1 zastępcy na miejsce ustępujących.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1928.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni stosownie do § 38 statutu złożyć swe akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 6 najpóźniej do dnia 14 maja 1928 r. włącznie.

Gdyby naznaczone na dzień 21 maja 1928 r. Walne Zgromadzenie nie doszło do skutku z powodu przedstawienia niedostatecznej ilości akcji to zgodnie z § 46 statutu odbędzie się ono w drugim terminie w poniedziałek, dnia 11 czerwca 1928 r., o tej samej godzinie i w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji.

Ostateczny termin składania akcji na Walne Zgromadzenie w drugim terminie upływa z dniem 4 czerwca 1928 r.

Zawiadomienie.

P. T. Piekarnia E. KELLERA

Konstantynowska Nr. 44 telef. 62-75 donosi uprzejmie, iż przerwała dostawę pieczywa do sklepu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 58.

Pieczyno moje można nabyć w sklepie przy piekarni, ul. Konstantynowska Nr. 44 oraz w następujących sklepach:

- p. Michałowski Zielona 3.
p. Binsztoka, Piotrkowska 123
p. Klot, Piotrkowska 137
p. Gutkowskiej, Nawrot 1
p. Wolfa Południowa 1
p. Kinda, 6-70 Sierpnia 34
p. Pachciarza, Cegielińska 14

Z poważaniem E. KELLER

Dr. med. BRAUN

Poludniowa № 23 tel. 40-26
Specialista chorób skórnych i wenerycznych leczenia światłem, (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9-11 ano i od 5-8 pp

Doktor Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów
leczenie lampą kwarc.

Andrzeja Nr. 2 Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1,30-2,30 dla Pań od 6-8 dla Panów Wniedziele i święto od 10-12

Doktor Ludwik FALK

Nawrot 7 telef. 28-07
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10 12 od 5-7

Dr. med. W. Zagunowski

Choroby skórne weneryczne i moczołciowe
Gdańska 42.
Przyjmuje: od 9 do 10 1/2 r. od 1-2 45 pp. i od 8-9

Lekarz - dentysta F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz 2-7 wiecz

Do sprzedania

samochód "Fiat" 501
Wiadomość: ul. Wysoka Nr. 31.

Samodzielną buchalterką,

z kilkoletnią praktyką, na stanowisku pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty do adm. Republiki sub "Buchalterka"

Wiśniowa Góra

willa p. Perlesteina
Przyjmuje kilka osób z całkowitem utrzymaniem. Dla młodzieży opieka i pomoc w nauce. Zgłoszenia do 20 maja Nowotargowa 5, od 2-5 później Wiśn. Górze R. Bryszowa.

Kilka maszyn do pisania

Parlofon szwajcarski wark w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzej 47 II p. m. 6.
Do sprzedania: drzewo sosnowe budowlane wozy i bryczka. Wiadomość w administracji Republiki. 29

KUZYK,

Przejazd 16

KEFIRU LECZNICZEGO KSIGALINY
WYPIK MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE
UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, A. Łagodziński, zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 4 maja 1928 r. od g. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza pod Nr. 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Sary Rozenblum i składających się z 19 but. spirytusu, 35 butelek wódek czystych i 60 butelek likieru Baczewskiego, ocenionych na sumę 467 zł. Łódź, dnia 24-go kwietnia 1928 r.

Lokale

Poszukuję pokoju umeblow. z św. elektr. i oddzielnym wejściem w pobliżu ul. św. Anny z dala od tramwaju. Zgłoszenia telefonicznie Nr. 56-87. 27

Poszukuję pokoju ze wszelkimi wygodami w centrum miasta. Cena obojętna. Oferty sub "Dolary" 27

Elegancko umeblowane wany pokój dla pana. Nowo-Cegielińska 12, m. 6.

3-4 pokoi z kuchnią w śródmieściu. Poszukuje Of. sub "Gołówka" do Republiki. 29

Przyjmę dwóch panów kelnerów na mieszkanie w śródmieściu dojazd tramwajem. Wiadomość u dozorcy. Zakątna Nr. 30. 28

Mieszkanie umeblowane (4 pokoje z kuchnią, wygody) i p. na 4-5 miesiocy za komornicę do wynajęcia. Wiadomość Konstancynowska 40, m. 6. od 4-5 po poł.

Pokój wynajmę kawalerowi Piotrkowska 109, m. 25. 28

Łazienka do wynajęcia w Rabinku miejscowość piękna las. Wiadomość Wapienna 39, Koziny w sklepie.

Do wynajęcia umeblowany pokój, Gdańska 31, m. 7. 28

Posady

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Serułowicza, Warszawa w Żorawia № 42. Kursy wycieczki listownie: buchalterji, rachunkowości, kucielniczej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

Podręczna poszukuje pracy w pracowni sulcien. Oferty sub "J. L." do adm. Republiki. 28

Do sprzedania willa przy stacji Kamińsk. Wiadomość: Pomorska 50, Pytowski. 29

Studentka poszukuje kondycji Of. sub "Gubernantka" Nr. 20. J. Litwiak.

Potrzebni stolarze meblowi. Wiadomość w administracji Republiki. 29

Wzecer poszukuje pracy miejscowej. Wiadomość: ul. Krucza 6. Józef Głębiewski dla "S. W"

Chłopiec do praktyki fryzjerskiej Kopernika 30

Potrzebny chłopiec do roznoszenia towaru. Zgłoszenia: ul. Podleśna 6. Fabryka czekolady.

Muszący mechanik poszukuje posady przy motorze lub parowej maszynie. Łaskawe oferty składać do Republiki dla "S"

Poszukiwana ratownica freblanka (izrael.) do pensjonatu dla dzieci. Wiadomość: D-towa Adelfangowa. Narutowicza 42, od 2-5 po poł.

Inteligentna, gospodarna panna z 6 klasowym wykształceniem poszukuje kondycji. do 1 lub 2 dzieci. Oferty do Republiki sub "Pracowita"

Poszukuję freblanki z dobrymi świadectwami do chłopczyka. Nawrot 15, m. 6, od godz. 9-11 i od 3-5 pp.

Potrzebna zdolna krawcowa do szycia domowego. Zgłaszać się Wschodnia 72 P. Czernilewski.

Potrzebna manicurzystka od zaraz Andrzej 10.

Szofer poszukuje posady. Może złożyć kaucję. Oferty sub "Kaucja"

Asystentka samodzielna do gabinetu lekarsko-dentystycznego na prowincji blisko Łodzi potrzebna. Dowiedzieć się Łódź, Zamęcie wojskowa wychodnia 41, prawa oficyna II piętro u p. technika dentystrycznego.

Na własność oddam pół roczne dziecko (chłopiec) Oferty do adm. Republiki sub "Chrześciana" 29

Pontiac! Załóż moją cno. Poproszę napisać nieco więcej o sobie i podać jakikolwiek adres, potem chętnie służę.

Zagubione dokumenty

Dnia 24 na 25 b.m. zagubiono legitymację Łódź, Zamęcie wojskowa wychodnia 41, prawa oficyna II piętro u p. technika dentystrycznego. Legitymację koleją wydaną przez D.K.P. Nr. 6506. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ul. Przejazd 87, Kędziorski. 28

Dawid Ajzyk zgubił paszport wydany w Łodzi.

Daniel Frank zgubił książeczkę wojskową, wyd. w Łodzi.

Do półtora rocznego dziecka potrzebna wychowawczyni izraelitka na wyjazd z dobrymi świadectwami. Zgłaszać nie od 2,30 do 5-ej, Kilińskiego 60, m. 3. 27

Z Paryża na-deszły PASKI - GORSETY BIELIZNA belgijska

Andrzeja 7, m. 8 front.

Magistrat m. Łodzi

niniejszem wzywa wszystkie osoby, posiadające plany hipoteczne, do składania ich do dnia 15 maja 1928 roku w Wydziale Budownictwa Magistratu pokój 41, za pokwitowaniem, celem uwzględnienia w miarę możliwości interesów tych osób przy opracowaniu projektu regulacji m. Łodzi. Plany to zostaną zwrócone za pokwitowaniem do dnia 15 czerwca 1928 roku, a na żądanie w poszczególnych wypadkach mogą być wydane niezwłocznie.

Stanisław i Henryk byli pracownicy firmy A. F. BITTNER obecnie pracują w Zakładzie Fryzjerskim "MARJAN" Piotrkowska № 124, tel. 13-08.

LECZNICA

szkier specjalistw w gabinecie dentystycznym przy Górnym Ryuku. Piotrkowska 294, tel. 22-8 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Specjalista chorób przyjmuje chorych w chorobach wszystkich i wenerycznych specjalności od g. 10 rano do 7-ej rzycznych i włosów po poł. Szczepienie ospy, analizy (mo. Gabinet Röntgena czu. kęta, krwi, płwocin etc.) operacje światło-leczniczy opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne, Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosy. W niedziele święta do godz 2 po p

Piękny pokój umeblowany

Słoneczny, o 2-ch oknach z oddzielnym wejściem dla 1 lub 2 ch panów (izrael.) Południowa 4, miesz. 10.

Posiadam większy kapitał poszukuję PRZEDSTAWICIELSTWA na Warszawę.

Pożądane są tylko poważne silw. Oferty do "Republiki" "G. F." 29

Unieważnia się weksel na 100 zł.

wystawiony w Warszawie 30 marca r. b. płatny 4 września w Warszawie z wystawienia B. Herberga na zlecenie M. Morgensteina

OBJEKT FABRYCZNY Kupię.

Pożądany "Shut" z terenem do rozbudowy. Oferty z podaniem wymiarów i ceny do "Republiki" sub "Objekt".

Poszukuje się zdolnego akwizytora

z branży czekoladowej. Oferty pod "Akwizytor" do adm.

Poszukuje zdolnych pracowników tryzjer

skich męskich i damskich od zaraz. A. F. BITTNER, Andrzej 15.

Krynica

2 duże pokoje w centrum do odstepienia na miesiąc maj i czerwiec. Wiadomość: Narutowicza 2 u lek.-dent. Rzeznikowej, tel. 23-83.

Chłopiec do biura potrzebny.

Zgłosić się: S. Turner i S-ka Piotrkowska 48.

LETNISKO

w Rabieniu (11 kil, od Łodzi) Miejscowość urocza, sucha i leśnista. Są jeszcze mieszkanie w cenie od 100 zł. do 350 zł. Wiadomość: ul. Kilińskiego 115 w Restauracji.

Przenumeracja ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi i w okolicy 4.50, za odosłaniem do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju 5.20, zagranicą 7.20. "Express" i "Republika" wraz z odosłaniem 8 złotych.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Spółski.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty). NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamieścić o 50 pr. Zagr. o 100 gr. Złoty. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o spowiada. Drobnie 10 gr. Poszuk. pracy 50 gr. Najmniejsza 50 gr.

W drukarni "Republika" ad. z ogr. adm. Piotrkowska 42 i 15.